

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 39 (51) Rok II 29.09.04 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

SZPITALE DOBIJAJĄ KOMORNICY

(DRAWSKO POM.) Absurdalne przepisy o prowizji dla komorników dobijają zadłużone "po uszy" nasze publiczne szpitale.

Czytaj na str. 3

GAWEX KABLUJE TAM, GDZIE CHCE

(ZŁOCIENIEC) Do tej pory nie ma żadnych konkretów dotyczących podłączenia sieci telewizji kablowej do dzielnicy Zatorze w Złocieniu. Nazwa Zatorze dopiero od kilku lat

nieoficjalnie istnieje w miejscowym nazewnictwie, dlatego wyjaśniamy, że idzie tu o Złocieniec położony na południe od linii kolejowej relacji Stargard Szczeciński - Szczecinek. Str. 7

Jan Kacnel, pensionariusz Domu Pomocy Społecznej w Darskowie k. Złocienca, zarzucił kradzież odzieży dyrektorowi tego domu, Janowi O. oraz jego żonie

GDZIE SĄ UBRANIA?!

(DRAWSKO POM.) Jan Kacnel, pensionariusz Domu Pomocy Społecznej w Darskowie k. Złocienca, zarzucił kradzież odzieży dyrektorowi tego domu, Janowi O. oraz jego żonie. Sprawa stanęła na sesji w powiecie w dniu 10 września 2004 r. Zarzuty z pewnością są poważne, a całą sprawę można nazwać skandalem. Dzisiaj były już dyrektor nie pracuje w DPS Darskovo, gdyż dostał wypowiedzenie. Sygnały o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu DPS-u pojawiały się na każdej sesji, i wracały jak bumerang. Skończyło się na wypowiedzeniu umowy o pracę dla dyrektora.

Str. 4



OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

AGENCJA REKLAMOWA

Reklama zewnętrzna

- Tablice, konstrukcje reklamowe • Banery
- Reklama na pojazdach, witrynach sklepowych

Druki

- Wizytówki • Ulotki • Katalogi

Internet

- Projektowanie stron www

Mart B

ul. H. Sawickiej 18, Łobez, tel. (0..91) 579-22-64

QS DOM FINANSOWY

KREDYTY GOTÓWKOWE
HIPOTECZNE
SAMOCHODOWE

DECYZJA
W 12 GODZ.

UBEZPIECZENIA

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 12
(nad sklepem zoologicznym)

(094) 363 20 08, 0608 518 055

SZYBKO I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI!

Czynne w godz. 10.00-16.00

OKNA I DRZWI

DRZWI WEW. I ZEW.
PARAPETY WEW. I ZEW.

GENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"

Miroslaw Misiura

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16

tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

Biura o podwyższonym
standardzie

DO WYNAJĘCIA

w centrum Handlowym
„Drawa” w Drawsku
Pom., ul. Piłsudskiego 21
tel. 0602460233

GAŚNICE

- remonty
- konserwacja
- naprawa
- ładowanie butli co2
(migomat, piwo)

**Badanie hydrantów
wewnętrznych**

„PREWEN-POŻ”

Drawsko Pom., Ul. Akacyjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

ZAKŁAD POGRZEBOWY



BEZPŁATNY TRANSPORT

PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia
WIERZCHOWO UL. PARKOWA 22 p. Burkiewicz

OBSŁUGA POGRZEBÓW NA TERENIE

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

**PRYWATNA POLICEALNA SZKOŁA
DLA DOROSŁYCH W DRAWSKU POM.
I LO DLA DOROSŁYCH W KALISZU POM.
OGŁASZA PROMOCYJNY NABÓR**

Wrzesień - październik 2004 na kierunki:

- technik rachunkowości
- technik administracji
- technik obsługi turystycznej
- technik informatyk
- pracownik socjalny

Szkoła z tradycjami, posiada uprawnienia szkoły publicznej.

Informacje i zapisy:

Drawsko Pom., ul. Obr. Westerplatte 13, tel./fax (094) 363-47-06



Co sądzisz o wypowiedzi Leszka Millera, który nazwał 231 posłów „Goebbelsami”?

Monika Afeltowska



- Nie za bardzo lubię politykę. Nie interesuje mnie to. Jest oderwana od rzeczywistości. Zamiast polityki wolę dobry film, muzykę. W życiu są ciekawsze rzeczy, niż polityka. Uważam, że stwierdzenie, iż powinni skończyć jak Goebbels, jest nie na miejscu, najdelikatniej mówiąc.

Elżbieta Winkowska



- Nie sądzę, żeby na politycznej górze dobrze się działo. Afera za aferą, jest bardzo źle. Myślę, że takie wypowiedzi są nie na miejscu. Sama polityka nie ma za bardzo wpływu na nasze codzienne życie, lub ludzie myślą, że tak jest. W polityce słyszałam już różne wypowiedzi. Poziom niektórych jest jednak żenujący. Ludzie jak do tej pory nie potrafili skorzystać z demokracji. Myślę, że dopiero za kilka, kilkanaście lat nauczymy się w niej żyć. Gdyby Polacy pracowali tak, jak za granicą, Polska by kwitła.

Z drugiej strony



Wiesław Małyżek

Leszkowi puszczaają nerwy. Otwieram telewizor, patrzę, Leszek kiedyś trzymający za jaja grupę, komentując decyzję Sejmu w sprawie Raportu Ziobry, życzy 231 posłom, żeby otruli swoje dzieci, a potem siebie. Jak doktor Goebbels, który powtarzał: "Powtórzone tysiąc razy kłamstwo, staje się prawdą".

Leszek zwariował! – powie ktoś. Ja zaś twierdzę, że nie zwariował. Po prostu kolejny raz pokazuje swoje oblicze - pokazuje, kim zawsze był – facetem z jednym jajem. Teraz nie ma nawet jednego. Życie dawno ucięło facetowi drugie jajo, którego teraz nie miał. Więc teraz ten facet z Żyrardowa nie może brykać. Może podskakiwać jak wesz. I to robi. Leszek, do szewca, może przyszyje!

Doktor chyba nie pomoże. Leszek jest jak znany przed laty bokser, którego Andrew Golota wali po jajach. Najpierw jednak walił go w dekiel. Sędziowie doliczyli się, podczas drugiej przegranej - przez to, że walił po jajach - walki z Riddickiem Bowe, że Andrew trafił Murzyna w czapę 120 razy. Golota, za te jaja, przegrał. Riddick zaraz potem poleciał do byleżony, z pistoletem, porwał ją i pięcioro dzieci. Sąd dał mu za to 1,5 roku więzienia. Normalnie dostałby dożywocie. Jednak lekarze specjaliści orzekli, że Bowe "ma stale uszkodzony przedni płat mózgu", do czego mocno przyczynił się Andrew Golota. Bowe swoje odsiedział. Wyszedł i chce walczyć w ringu. Zapytany o zdrowie (był czas, że nie mógł mówić), bełkoce: "Ja tam nigdy nie miałem przedniego płata mózgu. Nie wiem, co to jest. To wymyślili moi prawnicy, żebym nie siedział za długo". Ciekawe, co wymyślą prawnicy Leszka, kiedy LSD nie dostanie się do Sejmu, a Kaczory dosta-

MILLER KONTRA RIDDICK BOWE

na tękę ministra sprawiedliwości, i skończą z jajami w prokuraturach okręgowych, apelacyjnych.

W przypadku Riddicka Bowe pytanie o powody, jakimi kieruje się w wyborach życiowych, jest banalne. Bowe, który nie wie, że ssak zwany człowiekiem ma mózg, że ten mózg ma płyty, wybiera kasę. Takich wyborów od wieków, świadomie dokonują ludzie, nawet w mitologii o tym jest, w bajce o niejakim królu Midasie.

W przypadku Leszka jest inaczej. Kasy nie brakowało mu odkąd zaczął być partyjnym kacykiem na szczeblu wojewódzkim (choć, komuś, kto ma jedno jajo zawsze mu go brakuje!). Jednak Leszek z urojeniami, że ma 2 jaja, ciągle chciał władzi; władzi rzeczywistej. A władzia, jak wiemy, to taka menda, co zmienną jest jak koleżanka Leszka, Jakubowska Aleksandra. Władzia wskutek okoliczności spowodowanych w dużej mierze przez Leszka i grupę trzymającą władzę, odeszła do Belki. Z Belką też długo nie posiedzi. Sprzymierzy się na jakiś czas z Janem (już bez Maria) Rokitą. Tak to widzą sondaże. I już, Leszku, partia nie pomoże. Jak nie pomogła śp. Andrzejowi Brychtowi, nota bene bokserowi. Dobry był pisarz, tworzył w PRL-u. Umarł niedawno na emigracji. Pisał Brycht dobrą prozę. Chwalono go. Potem dał ciała w "Raporcie z Monachium". Brycht miał epizod związany z pobytem w PZPR. Zapisał się do partii po tym, jak zrobił jaja z inwalidami; inwalidzi podali go do sądu, bo użył ich nazwisk w opowiadaniu pt. "Relacja", w którym opisał jak kalecy pobili się sztucznymi nogami. Sąd skazał jednak Brychta za te nazwiska. Pisarz od razu wypisał się z partii. Miał się przy tym wyrazić: "Gang, który swoich nie chroni, to ja p..ę!". I, pożyczony od członków KC PZPR grube pieniądze (mimo wszystko był ulubieńcem ówczesnej władzi), wyemigrował za ocean, gdzie mu dali azyl.

Brycht, mimo wszystko, całe życie nosił dumnie swojej jaja.

Gdzie swój azyl znajdzie Leszek (już teraz wielu jajcarzy z LSD odwraca się od niego)? Może coś (kogoś) porwie i go wsadzą? To jednak teoria, wielkie gdybanie. Gdyby jednak miał jaja (których, jak już napisałem nie ma) odszedłby do mazurskiego gaju, słuchał płaczu geja, któremu Giertych nie daje się żenić, czy też mężczyź albo na ten przykład ulubionej przez się rośliny - wierzyby, bujał się na koniu z którego spadła Aleksandra i czekał aż mu Goebbels zza światów zrzuci na przedni płat mózgowy gruszkę.

Tymczasem wszystko wskazuje na to, że wkrótce masarnie mogą mieć problemy. Zaczyna brakować wieprzowiny. Ceny skupu żywca idą w górę, jak notowania Leszka w dół. Kto by pomyślał? – w Polsce zaczyna brakować świń. A te które można jeszcze kupić, zaczęły się cenić. Paradoks?

Ciepłok
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowiec
Wierzbowa
Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - p.o. redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
współpracują: **Złocieniec:** Tadeusz Nosel, Zbigniew Rogaliński (fotoreporter); **Drawsko:** Marcel Kaźmierowicz (0508274911), Rajmund Jurewicz, Zdzisław Janusz Winiarski.

Reklama i druki: Grzegorz Dowbeńko - tel. (094) 363 27 24 (607249314)

Adres redakcji:
- Drawsko Pom., ul. Złocieniecka 9, tel. (094) 363 27 24
- Złocieniec, ul. I Dywizji 8 (internet ZSP). Tel. (094) 367 22 44
wppp1@wp.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”, „tygodnik świniński”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i dwutygodnik lokalny „gmina trzebiatowska”.

DRUK: WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730; Piotr Bobrowski, Maciej Mańkowski

Nakład: 1300 egz.

Wandale niszczą, a złodzieje kradną nasze wspólne mienie.

ZŁODZIEJU, ZWRÓĆ NASZ KOSZ!

(DRAWSKO POM.) W ostatnich dniach złodziej skradł blaszany kosz na śmieci, który był zainstalowany w Parku Chopina, na polanie z zabytkowym dębem.

Wiosną tego roku Zakład Usług Komunalnych zainstalował w mieście kilkadziesiąt ładnych koszy metalowych na śmieci, w kolorze żółto-zielonym. Jeden kosz kosztował nas, podatników, kilkadziesiąt złotych.

Red.

Ps. W dniu 23 września br. (czwartek) stwierdziliśmy brak drugiego kosza przy alei parkowej, w pobliżu Zespołu Szkół przy ul. Seminaryjnej.



ZWRÓĆ SIĘ O POMOC

(DRAWSKO POM.) Od 4 października zaczyna swoją działalność Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla Osób z Problemem Narkotykowym. Swoją siedzibę będzie miał w Gminnym Centrum Profilaktyki, na Placu Konstytucji 7. Telefon do Punktu: 36 32 660. Punkt będzie czynny w każdy poniedziałek w godzinach od 16.00-18.00.

r

SAMI SWOI



(DRAWSKO POM.) Ostatni tydzień był czasem,

MAPA POWIATU

Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom. oferuje do sprzedaży mapy administracyjno-gospodarcze powiatu drawskiego w skali 1 : 75 000 ściennie i składane. Mapy można nabyć w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w godzinach pracy urzędu. Informacje na ten temat można uzyskać pod numerem telefonu 3630762 lub 3630766.

kieady do reklamy swoich wyrobów ruszyła firma Polkomtel. Sieć telefonii komórkowej reklamowana jest jako prosta oraz taka, gdzie zwracane są pieniądze, lub raczej pomnażane. Nazwa jest łatwo w Polsce rozpoznawalna, gdyż z pewnością każdy pamięta film właśnie pod tytułem "Sami swoi". Ciekawe, czy nad całym przedsięwzięciem unosi się duch Kargula i Pawlaka? Podczas drawskiej prezentacji sporo osób zatrzymywało się i przyglądało stoisku. Co z tego wyniknie?

r

KORMORANY NA JEZIORZE LUBIE

(DRAWSKO POM.) Piosenkowski idol lat sześćdziesiątych Piotr Szczepanik śpiewał w tych latach sentymentalny hit o kormoranach na mazurskich jeziorach.

Obecnie te ptaki można spotkać u nas, na jeziorze Lubie. Ich duże stado przesiaduje na sosnach rosnących nad brzegiem jeziora w połowie drogi rowerowej (szlak czerwony) z Dzikowa

do Karwic. Ptaki te łatwo jest dostrzec, bo są duże i wydają krzykliwe dźwięki. Drzewa, na których siedzą, są białe od ich odchodów, od których usychają gałęzie, jak i same rośliny.

Kormorany też odlatują na zimę do cieplejszych od naszego krajów. Ich podstawowym żywieniem są ryby i dlatego wyrządzają one szkody w ich hodowli.

(r)

Parkowa willa będzie nadal służyła drawszczanom

MA SWÓJ STYL



(DRAWSKO POM.) Stylowa willa w Parku Chopina, oznaczona nr 2, po remoncie ma być przeznaczona na Drawskie Centrum Edukacyjne. Remont wykona firma Henryka KRZYWICKIEGO z Drawska Pom. Wcześniej gmina chciała sprzedać willę. Po wojnie mieściła się w niej

przez wiele lat bursa, czyli internat, Liceum Ogólnokształcącego, po nim przedszkole, a po jego likwidacji biura starostwa. Od paru już lat, po zajęciu przez starostwo reprezentacyjnego budynku przy pl. E. Orzeszkowej, stoi nie użytkowana.

(R)

KOMUNIKAT



Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. informuje, że w dniu 18. 08. 2004r. wyszła z miejsca zamieszkania Sonia Kisiała lat 16, ostatnio zam. Zараńsko 22/3 i do chwili obecnej nie powróciła do miejsca zamieszkania. Ostatnio kontaktowała się telefonicznie z rodzicami w dniu 22. 09. 2004r. Od tego momentu do chwili obecnej nie nawiązała żadnego kontaktu z rodziną.

Rysopis zaginionej: wzrost 165 cm, waga ciała ok. 60 kg, średnia budowa ciała, włosy koloru ciemny blond, oczy zielone, twarz okrągła, uszy normalne, nos średni, brak znaków szczególnych.

Zaginiona do chwili obecnej nie nawiązała kontaktu z rodziną. Osoby, które widziały zaginioną lub znają jej aktualne miejsce pobytu proszone są o kontakt z najbliższą jednostką policji lub Komendą Powiatową Policji w Drawsku Pom. nr. tel. (94) 36 30 500.

ZADŁUŻONE

SZPITALE

DOBIJAJĄ

KOMORNICY

(DRAWSKO POM.) Absurdalne przepisy o prowizji dla komorników dobijają zadłużone "po uszy" nasze publiczne szpitale. Przepisy te mają być wkrótce zmienione. Obecnie komornik pobiera dla siebie aż 15% od wysokości długów szpitala podlegających jego egzeku-

cji. W niejednym szpitalu prowizja komornicza pokryłaby jego roczne potrzeby na zakupy leków dla wszystkich pacjentów w nim leczonych. Jest to problem występujący w całym kraju. Najwyższa prowizja komornicza z tego tytułu sięgnęła 1 (jednego) miliona złotych.

r.

Jan Kacnel, pensjonariusz Domu Pomocy Społecznej w Darskowie k. Złocieńca, zarzucił kradzież odzieży dyrektorowi tego domu, Janowi O. oraz jego żonie

GDZIE SĄ UBRANIA?!

(DRAWSKO POM.) Jan Kacnel, pensjonariusz Domu Pomocy Społecznej w Darskowie k. Złocieńca, zarzucił kradzież odzieży dyrektorowi tego domu, Janowi O. oraz jego żonie. Sprawa stała na sesji w powiecie w dniu 10 września 2004 r. Zarzuty z pewnością są poważne, a całą sprawę można nazwać skandalem. Dzisiaj były już dyrektor nie pracuje w DPS Darskowo, gdyż dostał wymówienie. Sygnały o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu DPS-u pojawiały się na każdej sesji, i wracały jak bumerang. Skończyło się na wypowiedzeniu umowy o pracę dla dyrektora.

Skarga Jana Kacnela wpłynęła

do Starostwa Powiatowego w dniu 20 czerwca 2004 r. Rada Powiatu, głosami 12 za, przy dwóch głosach wstrzymujących się i jednym przeciwnym, uznała skargę za nieuzasadnioną. Wysłuchano na ten temat opinii kierownika PCPR-u w Drawsku Pom., pani Danuty Boraczuk, oraz dyrek-

KOMENTARZ

Głosy na temat oddalenia skargi Jana Kacnela nie były wśród radnych jednomyślne. Uważam, że w tym przypadku należałoby zawiadomić Policję, aby to ona zbadała temat i stwierdziła, czy rzeczywiście nie było w tej sprawie materiału dowodowego. Zarzuty są poważne. Być może cała sprawa zostanie zbadana przez odpowiednie do tego służby. Dziwi fakt, że radni nie informują o takich wydarzeniach Policji. Przy okazji może inni mieszkańcy byłiby skłoni, na ten lub inne tematy, się wypowiedzieć.

tora domu, pana Jana O. Nie wysłuchano opinii Jana Kacnela. Zarzut kradzieży uznano za bezzasadny ze względu na brak materiału dowodowego. Trzeba wspomnieć, że w odzież mieszkańcy DPS-u zaopatrują się we własnym zakresie. Jan Kacnel zgłaszał też uwagi pod adresem odpłatności za pobyt, jak i żywienia. Odpłatność za pobyt w DPS-ie nie może być wyższa niż 70% dochodów mieszkańca domu. Dzienna stawka żywieniowa wynosiła w lipcu 6,65 zł. Obie uwagi odrzucono, gdyż nie uznano ich za zasadne.

Obecnie DPS w Darskowie działa na mocy warunkowego zezwolenia na jego prowadzenie, które wydał Wojewoda Zachodniopomorski w dniu 7 września 2001 r. (nr 6/2001). Do ponoszenia odpłatności za po-



byt w domu zobowiązani są: mieszkańcy domu, ich małżonkowie, zstępni przed wstępnymi, gmina, z której pochodzą mieszkańcy. Obecnie w DPS-ie przebywa 67 pensjonariuszy. Średni miesięczny koszt utrzymania jednego mieszkańca wynosi 1.660,05 zł. Na przyjęcie do domu oczekuje w chwili obecnej 4 mężczyzn oraz 36 kobiet. Lista chętnych została zweryfikowana po wprowadzeniu nowych przepisów dotyczących odpłatności za pobyt w DPS-ie. W tym roku, w styczniu, zarząd powiatu uchwałą nr 135/2004, zatwierdził nowy Regulamin Organizacyjny dla Domu Pomocy Społecznej w Darskowie.

Ponadto w DPS-ie nie zlikwidowano barier architektonicznych oraz nie zmodernizowano kotłowni. Prace te były przewidziane w programie naprawczym. Program ten zmniejsza liczbę mieszkańców z 67 do 49. W DPS-ie pracuje 37 osób, w tym bezpośrednio z mieszkańcami 20 osób. Zalecano też w rozporządzeniu zwiększyć liczbę pracowników bezpośrednio pracujących z mieszkańcami domu z 20 do 34 osób.

Toczone też były rozmowy na temat nowego programu naprawczego. Jak na razie temat utknął w martwym punkcie. Co z tego będzie?

(mk)

KOMUNIKAT



Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. informuje, że w dniu 02.08.2004r. wyszedł z miejsca zamieszkania Adam Rychlik lat 38 ostatnio zam. Drawsko Pomorskie ul. Spokojna 5 i do chwili obecnej nie powrócił do miejsca zamieszkania. Od tego momentu do chwili obecnej nie nawiązała żadnego kontaktu z rodziną.

Rysopis zaginionego: wzrost 170cm. waga ciała ok. 70 kg, szczupła budowa ciała, włosy koloru brunet, oczy piwne, twarz prostokątna, uszy średnie przylegające, nos prosty, brak znaków szczególnych.

Zaginiony do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną. Osoby, które widziały zaginionego lub znają jego aktualne miejsce pobytu proszone są o kontakt z najbliższą jednostką policji lub Komendą Powiatową Policji w Drawsku Pom. nr. tel. (94) 36 30 500.

**Agencja Usług Artystycznych
Miroslaw Likas**
- organizacja wesel, zabaw, imprez okolicznościowych na terenie województwa
- nauka gry na instrumentach muzycznych
- sprzedaż instrumentów muzycznych firmy Roland, doradztwo
**TANIO, SOLIDNIE, FACHOWO.
RACHUNKI**
Tel. (094) 36 35 455, 0603 847 341

MIESZKANIA

od 34 do 100 mkw.

NA WYNAJEM

W nowo wybudowanych budynkach wielorodzinnych w Drawsku Pomorskim, przy ul. Adama Mickiewicza 8A i 10A.
Tel. 0604 936 094

Było spotkanie INSPEKTOR Z SENIORAMI

(DRAWSKO POM.) Państwo-wy Powiatowy Inspektor Sanitar-ny w Drawsku Pom. przy współ-pracy Starostwa Powiatowego (Wydział Zdrowia), z okazji zbli-żającego się Dnia Seniora zorganizo-wał w dniu 21 września spotkanie dla emerytów i rencistów na temat pro-filaktyki grypy i nadal aktualnego problemu żółtaczki pokarmowej WZW typu A i żółtaczki wszcze-piennej – WZW typu B.

Prezentowano najnowsze szcze-pionki przeciwko grypie, WZW typu A i B. Dyrektor Powiatowej Stacji udzielał informacji związa-nych z „Żółtym tygodniem” na tere-nie naszego powiatu. Świąteczny na-strój spotkania podkreślono drobnym poczęstunkiem. R

SPROSTOWANIA

- Przepraszamy Czytelników za pomyłkę w tekście opublikowanym na str. 11 Tygodnika nr 38 (50) z 22 września 2004r.. Powinno być: Uwaga! Adolf Hitler został wybrany na kanclerza Niemiec w 1933 r. (a od 1934 roku był prezydentem) w de-mokratycznych wyborach. Red.

- W tekście pt. „Pomaganie szkołom sprawia przyjemność” (TPD nr 37 (49) z dnia 15 września 2004 r.) omyłkowo uczyniliśmy z pani Izabeli Krężołek panią Izabelę Polak. Pani Izabela, po zmianie sta-nu cywilnego, nosi nazwisko Krę-żołek. Zainteresowanych przepra-szamy! Mk

LIST



**Redakcja „tpd”
Drawsko Pom.
ul. Złocieniecka 9**

SZANOWNNA REDAKCJO!
Chciałabym podzielić się z Wami problemem, który dotyka mnie i wielu rodziców osobiście. Chodzi o sytuację zaistniałą w Zespole Szkół Ponadgimnazjal-nych w Złocieniu.

Moje dziecko rozpoczęło tam właśnie naukę i chodzi do I klasy szkoły zawodowej. Warunki, w ja-kich uczy się młodzież tej klasy, wołają o pomstę do nieba. Nie dość, że klasa liczy 47 uczniów (co już samo w sobie jest niedopusz-czalne), to jeszcze zajęcia odbywa-ją się w „kręgielni”, tzn. w jakimś piwnicznym pomieszczeniu w su-rowym stanie, pełnym kurzu i pyłu. W dodatku nie ma tam dostatecz-nej ilości ławek i krzeseł. Moje dziecko musi pisać, siedząc na podłodze lub na ławce i trzymając zeszyt na kolanach! Chociaż minę-ły już trzy tygodnie roku szkolne-go, dyrekcja nic sobie z tego nie robi. Czy tak miała wyglądać refor-

ma edukacji, czy do Złocienia ona jeszcze nie dotarła?

Gdy składaliśmy podania do tej szkoły, informowano nas, że będą dwie klasy zawodowe, ale 1 wrze-sńnia okazało się, że je połączono! Teraz mydli się nam oczy decyzjami Starostwa, które podobno odmówiło pieniędzy na podział klasy. Jako rodzic jestem tą sytuacją oburzona! Czy to, że moje dziecko jest mniej zdolne, oznacza, że ma być gorzej traktowane i pozba-wione ludzkich warunków do nauki?!

Mam nadzieję, że interwencje Tygodnika Pojezierza Drawskiego w tej sprawie uświadomi dyrekcji ZSP w Złocieniu, że w dzisiejszych czasach nie można traktować uczniów i rodziców jak piąte koło u wozu. W końcu gdyby nie nasze dzieci, ci ludzie nie mieliby pracy. Domagam się więc poszanowania praw naszych dzieci.

Zatroskany rodzic

Telekomunikacja Polska swoje zrobiła

CHODNIK NA ULICY MICKIEWICZA ZDEWASTOWANY

(ZŁOCIENIEC) Tygodnik zo-stał poproszony o interwencję w sprawie zdevastowanego chodni-ka na ulicy Adama Mickiewicza w Złocieniu. Dokładnie w miejscu, gdzie kończy się most nad Wąsą od strony ruin po byłych zakła-dach przemysłu włókienniczego. Zdevastowane miejsce obejmo-wało także studzienkę telekomuni-kacyjną. Nie minęło kilka dni, a w tym miejscu po pracach ekipy re-montowej TP SA pozostał trwały ślad w postaci wyremontowanego chodnika i studzienki.

Inaczej jest po drugiej stronie ulicy, przy pawiloniku spożyw-czym w bezpośrednim sąsiedztwie renomowanej restauracji. Na prze-ciwno sklepieniu płytki chodnikowe są powyrywane z podłoża. Kanta-mi sterczą do góry. Niektóre są połamane, co utrudnia pieszym przebycie tych kilku metrów.

W tej sprawie do burmistrza Złocienia interpelował radny An-drzej Kozubek. Powiedział, że jego wyborcy proszą o wyremontowa-nie tego chodnika od ulicy Trzecie-go Pułku Piechoty do ulicy Stani-sława Okrzei. - Chodnik jest znisz-czony, na niektórych odcinkach są tam powyrywane płyty, a miejsce jest licznie uczęszczane. Chodni-kiem młodzież bieży do szkoły,



klienci do restauracji, także ci, któ-ry odwiedzają pawilonik spożyw-

czy. Problem z tym chodnikiem cią-gnie się już kilka lat. (n)

reklama

DALLAS

moda młodzieżowa

- 220 m² powierzchni użytkowej sklepu!
- 4000 pozycji asortymentu towarowego!

**10 LAT SKLEPU DALLAS
10% RABATU***

Świdwin, ul. 3 Marca 9

PROMOCJA TRWA DO 10.10.2004

- WRANGLER
- LEE
- DALLAS
- HOUSE OF COLOURS
- IVETT
- DIVERSE
- ADIDAS
- NIKE
- REEBOK
- FILA
- MUSTANG
- RED INDIAN

*RABAT DOTYCZY KAŻDEGO ZAKUPU OD KWOTY 150 ZŁ

Na koniec tego roku dług gminy ma wynosić 3,3 mln zł, a w 2006 r. aż 7,3 mln zł. Na koniec lat 2008-2009 ma on spaść do poziomu 2,7 mln zł.

BURMISTRZ Z. PTAK ZADŁUŻA GMINĘ!!!

(DRAWSKO POM.) Na koniec 2003 r. zadłużenie gminy Drawsko Pom. wynosiło 2.592.156 zł, podczas 2.000.000 zł niż w 2006 r. Na koniec lat 2008 i 2009 ma ono być na poziomie 2.700.000 zł.



Na przedstawione, prognozowane zadłużenie gminy składają się zaciągane przez nią kredyty i pożyczki. Procentowy wskaźnik rocznej spłaty zadłużeń gminy do jej dochodów ma kształtować się następująco: 2004 r.-6,2; 2005 r.- 7,5; 2006 r.- 8,4; 2007 r. 7,4; 2008 r.- 9,3, 2009 r.- 9,4.

gdy rok wcześniej wynosiło ono 4.742.512 zł., a więc o 2.150.356 zł. mniejsze niż w 2002 r. Od roku bieżącego do roku 2006 zadłużenie gminy będzie rosło w sposób następujący (stany na koniec roku): 2004 r.- 3.329.446 zł, tj. wzrost o 737.290 zł w stosunku do 2003 r.; 2005 r. 5.320.000 zł, tj. wzrost o 1.990.554 zł w stosunku do roku 2004 r.; 2006 r.- 7.320.000 zł, tj. wzrost o 2.000.000 zł do 2005 r. Na koniec 2007 r. zadłużenie ma wynosić 5.320.000 zł, tj. mniej o

W poszczególnych latach od 2004 r. do 2009 r. gmina będzie musiała z tytułu zaciągniętych długów spłacać następujące kwoty: 2004 r. – 1.751.756 zł; 2005 r. – 2.104.066 zł; 2006 r. 2.382.000 zł; 2007 r. 2.194.000; 2008 r. – 2.785.600 zł; 2009 r. – 2.824.600 zł. Na spłaty te składają się zaciągnięte przez gminę kredyty oraz pożyczki wraz z odsetkami dla ich wierzycieli.

Dane podano na podstawie załącznika nr 16 do uchwały Rady Miejskiej z 29 stycznia 2004 r., nr XVII/131/2004. (w)

Dorota Szachewicz – malarka, poetka na sesji samorządu

TO, CO TWORZĘ

(ZŁOCIENIEC) Do tej pory trwa w Złocieniu zwyczaj honorowania miejscowych artystów zapraszaniem ich na obrady tutejszego samorządu. Organizuje się wówczas pokazy ich twórczości, bywało, że nawet inicjowało się spotkania i rozmowy z twórcami, kontakty z szerszą publicznością.

To złocienieckie samorządowe novum bierze się stąd, że złocieniecki samorząd na sesjach Rady Miasta bardzo mało, albo wręcz ogóle, nie potrafi – albo nie chce – pracować przy podniesionej kurtynie. Radni twierdzą, że tak wolą, że tak jest lepiej. A przy twórcach łatwiej płynie czas. Najczęściej donikąd.

Blisko rok temu jeden z najbardziej ważnych złocienieckich samorządowych możnowładców zaproponował Tygodnikowi zgodę na to, że wszystko, co złocienieckie, będzie omawiane podczas obrad Komisji, a na sesjach Rady pod głosowanie będą podawane gotowce. Wszystko to, chyba z tego powodu, że w Radzie Złocienia do tej pory jest zatrząsienie byłych członków PZPR, a w Radzie Powiatu - bez Wojciecha Chmiela - sto procent. To wynik demokratycznego głosowania sprzed dwóch lat, które dzisiaj owocuje akurat tym, że w Złocieniu "wszystko na Komisjach". Tak jak kiedyś na "plenach" PZPR zwanych "plenumami". Jakie głosowanie, takie Rady i obrady.

Dlatego też w Złocieniu radni nie wiedząc co zrobić z czasem, który w całej Polsce jest przeznaczony na obrady, zapraszają do paskudnej sali ZOK-u tutejszych artystów mizdrząc się do nich na przeróżne sposoby, w zależności od poprzedniej przynależności politycznej. Od "wicie – rozumiecie" do "my wszyscy teraz to już Unia Europejska – i cały nasz narodowy majątek też".

Tym razem zaproszono Dorotę Szachewicz. Artystkę, która mimo ciężkiej choroby potrafi istnieć w życiu społecz-

nym, jak mało kto. Pisaliśmy już o pani Dorocie w Tygodniku, dzisiaj więc tylko króciutko o drugiej jej wizycie w złocienieckiego samorządu.

Przewodniczący Rady, Henryk Uchroński, na tę okoliczność przeczytał następującą notatkę; - Dorota Szachewicz. Mieszkanca Złocienia. Od 1994 roku maluje obrazy olejne ustami. W szóstym roku życia stwierdzono u niej postępujący zanik mięśni. Przed malowaniem pisała wiersze. Wydała trzy tomiki. Zdobyła kilka nagród literackich. Brała udział w wielu wystawach malarstwa. W Budapeszcie, Warszawie, Poznaniu i w innych miastach. Otrzymała dwa wyróżnienia w ogólnopolskim konkursie literacko – plastycznym w Poznaniu. Od 1998 roku Pani Dorota należy do grypy AMUN – wydawnictwo artystów malujących ustami i nogami. W roku 2001 została odznaczona Odznaką Zasłużony Działacz Kultury nadaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Mottem życia Pani Doroty jest, że – nie to, co mam, ale to, co tworzę jest moim posiadaniem.

Szczególną przyjemność sprawia pani Dorocie malowanie przyrody. Odkrywanie kolorów i tworzenie jej kształtów.

Jak się dowiedzieliśmy, na odczytaniu tej notatki wizyta Pani Doroty w złocienieckim samorządzie się zakończyła. A może by tak podczas trzeciej wizyty zachować się wobec tej artystki inaczej? Może nagrody i wyróżnienia, które otrzymuje gdzieś indziej samorząd Złocienia skłonią do głębszego pochylenia się nad losem tej poetki i malarki? Notatkę potrafi przeczytać każdy. Nasi artyści, i pani Dorota też, od samorządu oczekują czegoś więcej. Chyba jest to zrozumiałe.

Tadeusz Nosel

reklama

PARK 3000 - SUPER CENA - PARK 3000 - SUPER CENA - PARK 3000 - SUPER CENA

NAJTAŃSZY W MIEŚCIE!

CEMENT

Portlandzki CEM II B-S 32,5 R 25 kg



"PARK 3000"
Centrum Małej Architektury
78-500 Drawsko Pomorskie
ul. Starogrodzka 38
(kierunek Szczecin - przed przejazdem kolejowym)
tel. (094) 363 20 52
fax (094) 363 59 25

PARK 3000 - SUPER CENA - PARK 3000 - SUPER CENA - PARK 3000 - SUPER CENA

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Postęp" w Złocieniu

**ogłasza przetarg ustny, nieograniczony
na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa
do lokalu mieszkalnego położonego w Złocieniu przy
ulicy Wyzwolenia 3/2.**

Powierzchnia użytkowa lokalu 23,45 m² (pokój, "ślepa" kuchnia, łazienka z W.C.).
Przetarg odbędzie się w dniu 04.10.2004 r. o godz. 9.00 w siedzibie Spółdzielni w Złocieniu przy ulicy Obrońców Westerplatte 3.

Cena wywoławcza 23.730,00 zł.

Wadium w wysokości 1.000,00 zł należy wpłacić najpóźniej do dnia 01.10.2004 r. do godz. 15.00 na rachunek bankowy PBK SAO/ Złocieniec 5510600760000402020000170.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

250 podpisów pod petycją GAWEX KABLUJE TAM, GDZIE CHCE



(ZŁOCIENIEC) Do tej pory nie ma żadnych konkretów dotyczących podłączenia sieci telewizji kablowej do dzielnicy Zatorze w Złocieniec. Nazwa Zatorze dopiero od kilku lat nieoficjalnie istnieje w miejscowym nazewnictwie, dlatego wyjaśniamy, że idzie tu o Złocieniec położony na południe od linii kolejowej relacji Stargard Szczeciński – Szczecinek.

Burmistrz Złocienca w tej sprawie zorganizował dwa spotkania z prezesem Gawexu (telewizja kablowa ze Szczecinka odpowiedzialna za okablowanie Złocienca). Pierwsze w czerwcu, drugie w lipcu. Mówi radny powiatowy ze Złocienca, Wojciech Chmiel; - Do tej pory w tej sprawie nic się nie dzieje. Jest bardzo dużo pretensji. Ludzie kierują je do mnie, jako do radnego powiatowego. Mówią, że mają prawo do tego, by być jednakowo traktowanymi z innymi mieszkańcami miasta. To także kwestia wysokości kwot uiszczanych co miesiąc za telewizję. Tu kablówka okazuje się kilka razy tańsza na przykład od "cyfry". Przykro mi – mówił Wojciech Chmiel – że w tej sprawie nie mam wsparcia kolegów radnych. Tylko radny Bronisław Stochaj zaintereso-

reklama

PRYWATNY GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ

oferuje usługi w zakresie:

- masaż klasyczny (lecniczy, relaksacyjny, limfatyczny)
- japoński masaż leczniczy shiatsu
- energetoterapia, polaryzacja ciała
- świecowanie i konchowanie uszu

Czynne od 1 WRZEŚNIA

od. pon.-pt. 16.30-19.00 w Przychodni

Przyszpitalnej w Drawsku Pom.

Gabinet nr 68, tel. 0607150851

sował się problemem i nikt więcej. Usilnie proszę o zorganizowanie roboczego spotkania w tej sprawie, gdyż problem urósł już do bardzo poważnego. Mam w tej sprawie podpisaną petycję mieszkańców Zatorza. Jest na niej dwieście pięćdziesiąt podpisów. To liczba poważna, bo i problem niebagatelny. No, bo jak można bez telewizji. Proszę złocieniecki samorząd o pomoc w tej sprawie. Niechże Gawex wywiąże się z obietnic, które składał, gdy przystępował do okablowania Złocienca.

Tadeusz Nosel

Niebezpiecznie na ulicy Kaszubskiej w Złocieniec NIM DRZEWA ZWAŁĄ SIĘ NA BUDYNKI

(ZŁOCIENIEC) Coraz więcej monitów w sprawie niebezpiecznych drzew na ulicy Kaszubskiej w Złocieniec. Na przeciwko zakładu szlifierskiego. Oto głos w tej sprawie z sesji złocienieckiego samorządu.

Mówi radny Bronisław Stochaj; - Po lewej stronie ulicy Kaszubskiej na wysokości zakładu szlifierskiego, jest bardzo wysoka skarpa. Zakład prowadzi pan Szymanowski. Na skarpie rosną okazałe drzewa. Spływająca woda do połowy odkryła ich korzenie. Drzewa w każdej chwili grożą wywróceniem się. Jeśli to nastąpi, to zostanie zatarasowana nie tylko ulica, ale i zostaną pogruchtane pobliskie budynki. Bardzo proszę o natychmiastową interwencję – poprosił radny.

Burmistrz Piotr Antończak zobowiązał się do szybkiego załatwienia sprawy. (n)

CZY TU JEST CHODNIK?



(DRAWSKO POM.) Na ulicy Piłsudskiego rozpoczęła się budowa centrum hotelarsko-usługowo-gastronomicznego. Przy samej ulicy od strony budowy znajduje się chodnik. Są też miejsca do parkowania. Ostatnio przejście chodnikiem nie było możliwe. Samochody postawiane były na całej długości

chodnika. Nie przecisnęła by się żadna osoba, nie mówiąc o matce z wózkiem. Czy ktoś zrobi na ul. Piłsudskiego porządek i czy w ogóle jest to miejsce na samochodowy parking? Wydaje się, że trzeba wybrać czy w tym miejscu ma być parking, czy też chodnik. Czekamy na decyzję. r

reklama

www.toyota.pl

BEZDROŻA, BEZ VAT



Korzystny leasing?

TYLKO W TOYOTA LEASING
Sprawdź szczegóły oferty u swojego dealera.TOYOTA RAV4
HOMOLOGACJA CIĘŻAROWA
PEŁNE ODLICZENIE VAT

Toyota RAV4. Poczuj wolność.

Teraz zwalnimy Cię z podatku VAT. Odjedź z salonu nową Toyotą RAV4, tańszą o 22%. *

*Homologacja ciężarowa RAV4 obejmuje modele z manualną skrzynią biegów w wersji 5-drzwiowej.

TOYOTA BANK POLSKA S.A.
TOYOTA LEASING POLSKA SP. Z O.O.TOYOTA
FINANCIAL SERVICES

TODAY TOMORROW TOYOTA

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.

ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard

salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,

dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701

www.toyotanowogard.pl

e-mail: 002@toyota.pl

Urządnik musi być człowiekiem uczciwym. Nie może być on arogancki i niekompetentny. Jego obowiązkiem jest służenie każdemu obywatelowi.

PRZYJAZNY URZĄD SAMORZĄDOWY W SPOŁECZEŃSTWIE OBYWATELSKIM

(DRAWSKO POM.) W Drawsku Pom., mieście powiatowym, funkcjonują dwa urzędy władzy samorządowej: Starostwo Powiatowe oraz Urząd Miasta i Gminy.

Urzędy samorządowe są utrzymywane z pieniędzy podatników, czyli nas wszystkich. I tylko z tego powodu powinny być one PRZYJAZNE dla każdego obywatela, zmuszonego przez obowiązujący porządek prawny do załatwiania w nich bardzo wielu spraw. O tym, iż tak, niestety, nie jest przekonujemy się osobiście bardzo często, nawet zbyt często. Na przykład, gdy spotykamy się w tych urzędach z arogancją i niekompetencją merytoryczną urzędników oraz propozycjami korupcyjnymi z ich strony z za korzystne załatwienie sprawy, którą może być uzyskanie koncesji na sprzedaż alkoholu, wygranie przetargu ogłoszonego przez urząd, kupno atrakcyjnej działki po niskiej cenie itp., itd.

Przyjazny urząd mogą tworzyć tylko uczciwi, życzliwi i kompetentni merytorycznie urzędnicy. Uczciwość mogą zagwarantować tylko ludzie o bardzo wysokim poziomie moralności. Aroganckim, a nie życzliwym, będzie ten urzędnik, którego cechuje niegrzeczność, zuchwałość, bezczelność, odnoszenie się do innych ludzi z lekceważeniem i zuchwałymi postawami. Aby być życzliwym, a nie aroganckim, urzędnikiem, trzeba być człowiekiem o bardzo wysokiej kulturze osobistej. Życzliwy urzędnik jest świadom tego, że jego podstawowym obowiązkiem jest służenie każdemu obywatelowi, który przyszedł do urzędu, aby załatwić swoje życiowe sprawy. Kompetentnym merytorycznie urzędnikiem może być tylko ten, kto posiada wykształcenie odpowiednie do zajmowanego stanowiska i wykonywanej na nim pracy.

Nie jest przyjaznym dla obywatela ten urząd, z którym np. burmistrz krzyczy na interesantów; mówi im na korytarzu, że nie ma czasu na załatwienie ich spraw, bo ma ważniejsze sprawy na głowie; nie udziela pisemnych odpowiedzi na wnioski obywatela, mimo, iż zobowiązuje go do tego prawo; nie realizuje swoich obietnic, zatrudnia po kumotersku osoby nie posiadające odpowiednich kwalifikacji merytorycznych itp., itd.

Apeluje do Czytelników, aby informowali Redakcję o wszelkich przejawach arogancji, niekompetencji, korupcji i kumoterstwa w urzędach samorządowych i innych instytucjach. Aby zwalczyć te patologiczne zjawiska społeczne musimy je publicznie ujawniać i piętnować. Nie możemy na to zło, które dzieje się wokół nas, patrzeć obojętnie i uważać, że to mnie nic nie obchodzi. Wśród nowych członków (10 krajów)

Unii Europejskiej (25 krajów) Polska jest krajem najbardziej skorumpowanym. Ujawnione publicznie, dzięki dziennikarzom na podstawie tzw. przecie-

ków, afery Rywina i w Orlenie to tylko wierzchołek góry lodowej patologii społecznej.

Po przełomie ustrojowym (04 czerwca 1989 r.) jest budowane i utrwalane w naszym kraju OBYWATELSKIE SPOŁECZEŃSTWO SAMORZĄDOWE. Niestety, rozwój tego społeczeństwa jest zagrożony, ponieważ dzisiaj aż 75% (siedemdziesiąt pięć!) naszego społeczeństwa jest zdania, że nie ma żadnego wpływu na to, co robią władze samorządowe wybrane w wolnych i demokratycznych wyborach przez to samo społeczeństwo. Za dwa lata, w 2006 r. w kolejnych wyborach samorządowych możemy i musimy to radykalnie zmienić.

Jawin

Z NASZEJ POCZTY wppp1@wp.pl

Dzień dobry z Gudowa.

Piszę ponownie aby podziękować za publikacje naszych tekstów nt. żeglarstwa.

Publikacje te doprowadziły do integracji naszego rozproszonego środowiska i w efekcie powstało Stowarzyszenie Żeglarskie Yacht Club Jermak. Jeżeli ta informacja również morze się okazać na łamach Tygodnika to nasza wdzięczność będzie jeszcze większa. Udało nam się zorganizować grupę dysponującą praktycznie całym przekrojem uzdolnień i kwalifikacji wymaganych w żeglarstwie oraz niezbędnym sprzętem. Na ostatnim zebraniu w dniu 25/09/04 powołaliśmy władze Stowarzyszenia oraz określiliśmy strukturę działalności. Generalnie skupimy się na trzech rodzajach aktywności: Szkolenie, Sport i Rekreacja. Zgromadziliśmy sprzęt pozwalający nam rozpocząć żeglarskie szkolenie dzieci i młodzieży z naszych okolic, ze szczególnym naciskiem na mieszkańców naszej i sąsiednich wsi, kontynuację startów w regatach ogólnopolskich w trzech klasach: OK Dinghy – 2 zawodników, 407 – jeden zawodnik, 730 – jedna załoga oraz na rozpoczęcie szkoleń na stopnie żeglarskie.

Do naszych kilku łódek planujemy zakupienie paru Optymistów, tak aby nasza flota w tej klasie liczyła min 10 jednostek. Pozwoli to na nabór dzieci do sekcji żeglarskiej i rozpoczęcie szkolenia teoretycznego od jesieni tego roku i zajęć na wodzie od wiosny 2005. Poza startami w regatach w klasach OK oraz 730 sami będziemy organizowali imprezy ogólnopolskie tych klas na naszych, drawskich akwenach. Celem naszym jest przyznanie nam organizacji Mistrzostw Polski 2005 lub 2006 w klasie OK oraz Regat o Puchar Wielkich Jezior Drawskich w klasie 730. Zapraszamy wszystkich chętnych do współ - organizacji tych imprez poprzez dołączenie do tworzonych właśnie Komitetów Organizacyjnych. Partnerom zapewnimy atrakcyjne formy promocji, poznanie ciekawych ludzi, nowe kontakty, szersze horyzonty... Więcej informacji pod numerem 604 666 550 oraz na jermak@hotmail.pl. Organizacją i szkoleniem zajmuje się kol. Zbigniew Sołecki ze Złocienica – doświadczony żeglarz i działacz. Szkolenie na stopnie żeglarskie odbywać będzie się w oparciu na przekazanej nam przez głównego sponsora Stowarzyszenia PPU JERMAK floty kilku odkryto pokładowych jachtów oraz dwu jachtów kabinowych. Jednostki te przygotowywane są obecnie do sezonu 2005 w firmie szkutniczej z Poradka k. Łobza. Właściciele tej firmy są również członkami naszego Stowarzyszenia i stanowią nasze zaplecze techniczne. W sumie do sezonu szkoleniowego 2005 wystawimy co najmniej 2 Omegi, 1 Jolę oraz dwa jachty Windjammer. Ciągłe szukamy sprzętu z "drugiej reki" aby powiększyć liczbę naszych jednostek. Nasza przystań to Pole Namiotowe w Gudowie – wniosek o zgodę na budowę pomostu już w urzędach a sam pomost gotowy czeka w hangarze na ostateczne podpisy. Niebawem zaczniemy budowę hangaru – PPU JERMAK podpisał stosowną umowę z władzami gminy – na razie korzystamy z dzierżawionego hangaru. Kawiarnia jest już w fazie realizacji projektu. Mamy nadzieję, że w sezonie 2006/2007 będziemy dysponowali pełnym zapleczem klubu

bowym nad samym jeziorem Lubie.

Na regaty wysyłamy doświadczoną załogę w klasie 730 pod dowództwem jednego z najlepszych polskich żeglarzy: Janusza Olszewskiego. Był on już kapitanem naszej załogi i w tym właśnie czasie osiągnęliśmy na naszej NESSIE JERMAK największe sukcesy. Janusz to utytułowany żeglarz, olimpijczyk w klasie SOLING, medalista Mistrzostw Świata na MICRO, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski, zwycięzca (i przegrany) wielu regat w kraju i za granicą. Nad jez. Miedwie, w Morzeczynie prowadzi żaglownie i we współpracy z mną będzie pracował nad żaglami dla naszych zawodników. Już niebawem startujemy na regatach w Szczecinie – trzymajcie kciuki za naszą załogę w Regatach o Błękitną Wstęgę Jeziora Dąbie. Zajęliśmy tam już raz drugie miejsce a teraz chcemy aby nasz jacht zwyciężył.

W klasie OK Dinghy na regaty w sezonie 2005 wystawiamy dwu zawodników. Na koniec naszych bieżących możliwości regatowych przedstawiam Darka DA-ZBŁAŻ Darek to nasza przyszłość. Chcemy aby jego śladem poszli młodzi żeglarze z Gudowa, Suliszewa itd. Swego czasu był jednym z najlepszych zawodników w klasie Optymist: Międzynarodowy Mistrz NSKO (Narodowe Stowarzyszenie Klasy Optymist) 2001, 1 – w – w – Mistrz Polski 2002, Reprezentant Polski na ME w 2002 w Portugalii. Od roku 2003 trenuje i startuje w klasie ISA 407. Natychmiast odnosi kolejne sukcesy: w 2003 nieoficjalnie zdobywa Puchar Polski – nie prowadzono oficjalnej klasyfikacji ze względu na to, że klasa ta dopiero wchodziła na nasz rynek żeglarski. Prowadzony od początku kariery przez swego ojca Zenona - Komandora naszego Klubu – karierę zaczynał w Klubie Olimp Złocienica a później w Jacht Klubie Walcz. Od sezonu 2004 trenuje w Gudowie i jest członkiem naszego Klubu. Przygotowuje się obecnie do startów w sezonie 2005 w klasie ISA 407. Jednostki te to HI-TECH budowane z kompozytów węglowych a maszty i żagle to również włókna węglowe. Mamy nadzieję, że chłopcy i dziewczęta z naszych okolic szybko dołączą do osiągnięć starszych kolegów początkowo na Optymistach a potem kto wie.... Pion naszej działalności rekreacyjnej poprowadzi kol. Franciszek Lipowicz ze Szczecina i Berlina. Doświadczenie i rozległe kontakty gwarantują sukces organizacyjny i w tej dziedzinie naszej aktywności. Pierwszym wydarzeniem organizowanym przez tę grupę będzie Międzynarodowy Złot Canoe – ZŁOTA DRAWA w dniach 22-24 października. Potem, w przyszłym sezonie wspólne wyprawy na sąsiednie jeziora, morze. Grupa ta zrzesza miłośników żeglarstwa turystycznego, rekreacji motorowodnej oraz spływów. Ukoronowaniem działań rekreacyjnych naszego klubu będą wyprawy naszych kolegów na obce wody, spływy i wyprawy żeglarskie poza krajem, imprezy i szkolenia motorowodne. Zapraszamy zatem wszystkich tych co kochają wiatr i wodę do przyłączenia się do nas.

Już niebawem pierwsza wspólna impreza – Złot Canoe Złota Drawa 2004 w Gudowie. Szczegóły na www.jermak.com

Piotr Jermakow



Tydzień walki z korupcją.

Połączenie Osiedla Czaplneckiego z dworcem kolejowym rozsypało się

DRÓŻKA DO REMONTU



(ZŁOCIENIEC) Złocieniecka radna, Urszula Ptak, zwróciła władzom Złocienica uwagę na stan techniczny dróżki łączącej okolice dworca kolejowego z Osiedlem Czaplneckim. - Droga jest w stanie krytycznym – powiedziała radna. Mieszkańcy Osiedla zgłaszają do mnie problem, proszą, by zareagować, gdyż droga jest bardzo popularna. Ludzie na dworzec chodzą na skróty korzystając właśnie z tego "połączenia", a ono jest już bardzo wysłużone. Idzie przede wszystkim o poprawę nawierzchni drogi. Można by tam położyć trwałe elementy betonowe, które z dróżki uczyniły-

by trakt do bezpiecznego korzystania. Proszę, by uczynić to jak najszybciej, bo jesień już z nami i niedługo nie będzie możliwości wykonywania jakichkolwiek prac. (t)

ogłoszenie

■ Sprzedam motocykl Daelim VC 125, rocznik 1996, stan bdb., oparcie, sakwy, ekonomiczny chopper. Cena 3700 zł do uzgodnienia. Tel. 0608201206, 3923848

POMIESZCZENIA BIUROWE DO WYNAJĘCIA, UMEBLOWANE, MONITORING, NISKIE CENY.

**Drawsko Pomorskie,
Pl. Gdański 3
tel. (094) 363 5954
0602586154**

Reklama w Tygodniku

Drawsko Pomorskie
ul Złocieniecka 9
Tel. 363 27 24, 504 042 532

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACJA

- Audi 100, części, sprzedam. Tel. 0504213518
- UAZ 3741 Ogórek, stan dobry. Sprzedam. Cena 3700 zł. Tel. 0502484791
- Sprzedam MERCEDESA 190 D. Silnik 2.0 D (diesel). Rok produkcji 1988. Stan idealny. Telefon – 506 735 915 lub 0 94 36 72 557.

MIESZKANIA

- Sprzedam mieszkanie 64 mkw., komfort, garaż, działka ogrodowa 500 mkw. w Dobrej (pow. łobeski). Tel. (091) 3914205
- Sprzedam mieszkanie w Drawsku Pomorskim o powierzchni 42 mkw. po remoncie. Tel. 36 34 377 lub 0601 780 269.

■ Sprzedam mieszkanie w Złocienicy o powierzchni 104 metry kwadratowe. Cztery pokoje, duża kuchnia, dwie łazienki. Ogrzewanie gazowe. Taras. Garaż. Telefon – 600 599 460.

INNE

- Sprzedam sadzonki truskawek Senga, Sengana (Faworytka). Tanio. Tel. 0695425997
- Sprzedam suknię ślubną o wartości 2000 zł, za 700 zł. Tel. 694189556
- Sprzedam wannę narożną, akrylową ze stelarzem 140/140. Cena 500 zł. Tel. 501102130, (091) 3974485
- Sprzedam sadzonki wierzby energetycznej do nasadzeń jesiennych i wiosennych. Tel. (091) 4392851 (20.30-22.00), 061415174

NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam lub zamienię nieruchomość (mieszkanie, hala, garaż), całość o pow. 1300 mkw., ogrodzona. Darskowo, gm. Złocieniec. Tel. (094) 3672373

Sprzedam VW Passat CL, kombi, rocznik '91, przebieg 180 tys. kolor biały, alufelgi, przeciemiennie szyby, wspomaganie, centr. zamek, elektr. szyberdach. Ładny, zadbane. Radio - panel. Hak. Pojemność 1,8. Cena 10 tys. Tel. 0504 936 934

POSESOR

Lic.zawodowa nr 4141

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Mieszkania na sprzedaż:

Drawsko Pomorskie ul. 11-go Pułku Piechoty 91
Lokal mieszkalny + garaż
- położenie I piętro - 3 pokoje: 25 m², 18 m², 15 m², kuchnia 12 m², łazienka 2 m², powierzchnia mieszkalna 72 m², garaż 19 m²,
- dwa pomieszczenia gospodarcze 20 m², piwnica 18 m², słoneczne, widne,
- po częściowym remoncie wykonanym w 2004 roku.
- media: energia, kanalizacja, linia telefoniczna,
Cena 78 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji

Drawsko Pomorskie ul. Moniuszki 14
Lokal mieszkalny + ogródek
- położenie I piętro - 3 pokoje: 20,5 m², 20,5 m², 15,5 m²
- kuchnia 10 m², łazienka 8 m², przedpokój 9 m²,
- powierzchnia mieszkalna 84 m², pomieszczenie gospodarcze 5 m²,
- dwie piwnice 25 m², słoneczne, widne, ciepłe,
- media: energia, kanalizacja, linia telefoniczna, gaz,
- ogródek 600 m².
- wysoki standard.
Cena 98 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji

Drawsko Pomorskie ul. Dworcowa 6
Lokal mieszkalny + garaż + ogródek
- położenie parter - 3 pokoje: 25 m², 25 m², 20 m², przedpokój 8 m²,
- kuchnia 10 m², łazienka 11 m², aneks 4 m²,
- powierzchnia mieszkalna 103 m², garaż 20 m²,
- pomieszczenie gospodarcze 7 m², dwie piwnice 25 m² i 11 m²,
- słoneczne, widne, media: energia, kanalizacja, linia telefoniczna, gaz,
- ogródek 100 m².
Cena 104 000 PLN

Domy na sprzedaż:

Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 7
Dom mieszkalny jednorodzinny wolnostojący
- powierzchnia użytkowa 131 m², powierzchnia działki 475 m²,
- garaż o powierzchni 17 m², budynek gospodarczy o powierzchni 20 m²,
- pięć pokoi, dwie kuchnie, dwie łazienki, dwa przedpokoje, pomieszczenie gospodarcze, taras,
- media: gaz, energia, kanalizacja, linia telefoniczna,
- możliwość adaptacji na dwa oddzielne lokale mieszkalne!!!
Cena 140 000 PLN

Drawsko Pomorskie ul. Siemiradzkiego nr 7a
Dom mieszkalny jednorodzinny bliźniak
- powierzchnia użytkowa 120 m², powierzchnia działki 1400 m²,
- garaż o powierzchni 36 m², cztery pokoje, kuchnia, łazienka,
dwa przedpokoje, gabinet odnowy biologicznej, jakuzi, sauna,
- ogród zimowy, media: gaz, energia, kanalizacja, linia telefoniczna,
Cena 195 000 PLN

Do wynajęcia : Lokal użytkowy Drawsko Pomorskie ul. Basztowa
HALA NA HURTOWNIĘ , MAGAZYN
- powierzchnia użytkowa 520 m² ,
- wysokości 8 m, szerokości 12,5 m , długości 42 m,
- część biurowa o powierzchni 16 m² ,
- zaplecze sanitarne o powierzchni ok.5 m² i ok.15 m².
- media woda , prąd , kanalizacja , linia telefoniczna,
- duży parking na samochody osobowe i ciężarowe ,
- budynek murowany, dach dwuspadowy,
- budynek ogrodzony , zamykany bramą wjazdową , monitorowany
czynsz 3.806,40 PLN brutto/1m-c

Ponadto do sprzedaży ziemia rolna i nad jeziorami Pojezierza Drawskiego .



- miejscowość Siemczyno
- działka gruntu o pow. 1,37 ha
- 500 m do jeziora Drawskiego,
- 10 km od Czaplínka
- centrum Pojezierza,
- media 300-400 m,
- dla amatorów ciszy i spokoju,
- dobry dojazd.
cena 35 000 PLN

Drawsko Pomorskie, Plac Konstytucji 12
tel./fax (094) 363-22-00, 0509-319-222
e-mail: posesor-ms@wp.pl

STOP NARKOTYKOM!

(DRAWSKO POM.) Każda inicjatywa, mająca swoje źródło w pomocy ludziom uzależnionym od narkotyków, jest potrzebna. Od tego problemu nie są wolne ani szkoły, ani dzieci, ani młodzież, ani dorośli. Szczególnie groźne jest jednak to, że narkotyki (także alkohol, papierosy i inne niezdrowe tzw. używki) trafiają bezpośrednio do młodych ludzi, nieświadomych konsekwencji ich działania. Narkotyki i ich działanie są problemem, zarówno indywidualnym, jak i społecznym. Gra idzie o życie.

W starostwie powiatowym w Wydziale Ochrony Zdrowia problemem tym zajmują się dwie panie, Teresa Całka - Witkowska i Małgorzata Janda. Powstały ulotki, skierowane głównie do młodzieży i rodziców, informujące o zagrożeniach.

- To jest ulotka pod tytułem "Stop-zanim będzie za późno. Czy wiesz co w tej chwili robi Twoje dziecko" skierowana do rodziców dzieci z klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych w całym powiecie-mówi pani Całka- Witkowska.- Ta ulotka trafi do rąk rodziców. Poprzedzone jest to prelekcją w szkołach. Terminy ustalamy z dyrektorami szkół. Informujemy, czym są uzależnienia, czym one grożą, jakie są sygnały ostrzegawcze. Pierwsze sygnały są bardzo istotne. Zwracamy uwagę na kontakt z dzieckiem.

Obecnie sporo młodzieży ma wolną rękę. Część młodzieży korzysta z dobroku swoich rodziców. Samochody, pieniądze-wszystko jest pod ręką. Szkoła stawia często swoim wychowankom poprzeczkę na poziomie dość wysokim, trudnym. Poza tym dochodzą wymagania rodziców. Nielatwo jest młodym ludziom odnaleźć się w tym wszystkim, zwłaszcza, że życie dopiero się kształtuje.

-Apelujemy do rodziców, aby zwrócili uwagę na swoje dzieci, z kim się spotykają, jaka to jest grupa, co robią, o której wracają-kontynuuje pani Teresa.- Narkotyki idą w parze z alkoholem. Młodzież sporo wie na temat narkotyków, ale mało na temat konsekwencji ich działania. Wpada w labirynt, z którego nie może wyjść. Do młodzieży kierujemy ulotkę pt. "O czym nie powie Ci diler?" Szczególnie uczulamy młodzież internatów. Problem narkotyków dotyczy całego powiatu. Narażone są też klasy przygotowujące się do matury, gdyż tutaj jest większy stres, zwiększona ilość nauki.

Na terenie powiatu nie było do tej pory profesjonalnego punktu, gdzie rodzice uczniów z problemem uzależnienia od narkotyków, mogliby się udać, aby zasięgnąć informacji. Taki punkt ma powstać w październiku w Drawsku Pom. Swoją siedzibę ma mieć na Placu

Konstytucji. Z pewnością jest on potrzebny.

-Młodzież, która wraca z detoksykacji nie ma miejsca, w którym mogłaby być rehabilitowana- mówi pani Teresa Całka- Witkowska.- To jest bardzo istotny problem, zarówno dla młodych ludzi, jak i samej rodziny.

Spotkania na ten temat miały już miejsce w Gogólczyźnie, z uczniami i rodzicami klas pierwszych. Także w Czaplinku. Było bardzo dużo rodziców. Jest bardzo duże zainteresowanie tym programem.

Spotkania promujące działania profilaktyczne trwają. Niezależnie od frekwencji, jak przekonują pracownicy starostwa, warto je organizować. Dlaczego?

-Nałóg może dotyczyć każdego. Niezależnie od wykształcenia, pochodzenia, statusu materialnego. Nie można powiedzieć, że moje dziecko to nie spotka, jest ono bezpieczne. Droga do uzależnienia jest bardzo krótka. Później jest już bardzo ciężko-kończy pani Teresa.- Lepiej o tym pamiętać.

Problem narkomanii wdziera się także do małych środowisk. Tutaj łatwiej o identyfikację zagrożenia. Tutaj też łatwiej się ukryć. Dlaczego? Gdyż w małych środowiskach obowiązuje niepisane, często wręcz szkodliwe i nieuzasadnione, tabu. Narkotyki z pewnością życia jeszcze nikomu nie uratowały. Ale łatwo na nich zarobić. Nielatwo jest też, przede wszystkim przed samym sobą, przyznać się do błędów, wyciągnąć wnioski, zrozumieć. Z narkotykami nie ma zabawy. Warto o tym pamiętać. Zanim będzie za późno.

Marcel Kaźmierowicz



Teresa Całka - Witkowska

CHOROBA O RÓŻNYCH OBLICZACH

"Jest we mnie coś, co sprawia, że nie jestem w stanie kontrolować używania różnych substancji i zachowań zmieniających moje samopoczucie i świadomość. Moja choroba uaktywnia się, kiedy wpadam w pułapkę obsesyjnych i przymusowych działań, które wpływają na mnie fizycznie, umysłowo, duchowo i emocjonalnie." JMA

Podsumowując dotychczasowe postępy w dziedzinie neurochemii uzależnień Milkman i Sunderwirth opisują trzy podstawowe grupy uzależnień:

- uzależnienia oparte na pobudzeniu- należą do nich: hazard, używanie narkotyków pobudzających, jak amfetamina czy kokaina, szukanie ryzyka oraz seks (w formie miłosnych zauroczeń);

- uzależnienia oparte na uśmierzaniu- należą do nich: obżarstwo, picie alkoholu, używanie narkotyków znieczulających, jak morfina czy heroina, oraz seks (w formie kopulacji, zwłaszcza przeżywanie orgazmów);

- uzależnienia oparte na fantazjowaniu - należą do nich: używanie

środków psychodelicznych, narkotyków halucynogennych, jak LSD czy marihuana, twórczość artystyczna, przeżycia mistyczne oraz seks (w formie snucia fantazji).

"W swoim nałogowym uwikłaniu ludzie próbują odnaleźć podstawowe, specyficzne ludzkie doznania- niezależnie od tego czy jest to picie, jedzenie, palenie, kochanie, zakupy czy hazard. I mogą uzależnić się od takich doznań do tego stopnia, że to uwikłanie pochłonie ich całkowicie, a nawet może zniszczyć. Nałóg może być powodem całkowitego odstawienia, jak również okresowego nadużywania i utraty kontroli. Niemniej nawet w tych przypadkach, kiedy osoba uzależniona umiera w wyniku nadużywania, uzależnienie musimy rozumieć jako reakcję umotywowaną przez jej pragnienia i zasady."

Stanton Peele
o naturze uzależnienia

Świat problemów nr 7-8 (114-115) Warszawa lipiec-sierpień 2002

Willa według projektu Gropiusa w Drawsku Pom.

ZABYTKÓW

CZAR



(DRAWSKO POM.) Przy ul. Obrońców Westerplatte 8, w urokliwym zakątku nad brzegiem rzeki Drawy, znajduje się malownicza willa zbudowana z pruskiego muru wg projektu światowej sławy niemieckiego architekta Waltera GROPIUSA (1883-1969), któremu poświęciliśmy ostatnio już dwie publikacje w numerach 37(49) z 15

września nr 38(50) i z 22 września 2004 r.

Aktualnie willę zamieszkują dwie rodziny. Ma ona numer inwentarzowy 162-1-10.

Jawin

Ps. Redakcja proponuje za instalowanie przy ul. Obrońców Westerplatte odpowiedniej tablicy, informującej o zabytku.



Jak się mieszka w "hoteliku" przy "ścieżce rowerowej"?

BURMISTRZ ZŁOCIENIA ZŁAMAŁ UMOWĘ. POSZKODOWANĄ PCHNĄŁ NA KOMISJĘ.

(ZŁOCIENIEC) Popularny lekarz w Złocieniu, także radny, Piotr Jurski, tym razem spieszy z pomocą mieszkance Cieszyna, która znalazła się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Oto na wrześniowej sesji Rady Miasta, doktor, by dokładnie przedstawić problem, zacytował fragment pisma sprzed dwóch lat. Pismo przeczytał jednym tchem co sprawiło, że prowadzący obrady niczego nie zrozumiał. Dla niego lekarz przeczytał pismo jeszcze raz.

Jest umowa, nie ma mieszkania

Nagrania pierwszego czytania: - Burmistrz Miasta i Gminy Złocieniec zawiadamia, że dnia 22 października 2002 roku został zawarty akt notarialny na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Cieszyno - budynek byłego dworca kolejowego.

(...). Jednocześnie informuje, że Zarząd Miejski w Złocieniu zobowiązał się w akcie notarialnym do zabezpieczenia mieszkającej tam pani innego lokalu mieszkalnego w terminie jednego roku od dnia zawarcia aktu notarialnego.

Od sprzedaży budynku minęły dwa lata. Do tej pory mieszkająca w nim pani nie otrzymała obiecanej w oficjalnym dokumencie mieszkania. Nowy właściciel byłego dworca kolejowego szykanując lokatorkę, a nie władze Złocienia, odciął dopływ prądu do mieszkania. Pozbawił panią tam mieszkającą także wody. Nie bardzo wiadomo, czemu uczynił to tej pani, a nie władzom Złocienia.

Kto otrzymał mieszkanie kobiety z Cieszyna?

- mówił broniący kobiety Piotr Jurski - czy przez te dwa lata nie było

w gminie mieszkania, które należało dać kobiecie? Mieszkanka przychodzi ze skargami do Komisji Mieszkaniowej. Straszy sądami, a przecież Komisja to nie ten adres. Do odwoływania się do sądów w świetle istniejącego dokumentu - umowy ma pełne prawo. - Jak ustalił Tygodnik, kobieta odwiedzała także burmistrzów, ale z gabinetów została skierowana do Komisji Mieszkaniowej. Tu właśnie radny Piotr Jurski zaoponował, gdyż to nie Komisja Mieszkaniowa, której jest członkiem, zawierała umowę z mieszkanką byłego dworca w Cieszynie. Do tego Komisja Mieszkaniowa jest powołana przez burmistrza i jest tylko jego ciałem doradczym. O mieszkaniach decyduje sam burmistrz.

Jest też i tak, że we wcześniejszych jeszcze czasach złocienieckiej

samorządności, gdy powoływano OSiR, budynek stacji w Cieszynie miał być osirowskim hotelikiem akurat przy ścieżce rowerowej położonej w miejscu super atrakcyjnej, niemalże egzotycznej linii kolejowej - po zerwaniu z kretelem torów PKP, podkładów i tłucznia, i sprzedaniu wszystkiego w siną dal. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że śledztwo w tej sprawie zostało umorzone. Dzisiaj w tym "hoteliku" przy tej "ścieżce rowerowej" mieszkanka odcięto światło i wodę w zamian nie dając mieszkania. Tak się dzisiaj mieszka przy ścieżce rowerowej w miejscowości państwowej. Przy ścieżce rowerowej prowadzącej do Unii Europejskiej, ale po złocieniecku. To droga bardzo długa.

Tadeusz Nosel

WYCIECZKA ROWEROWA

WSPANIAŁA WYPRAWA

(DRAWSKO POM.) W dniu 11 września byłam na wycieczce rowerowej, którą zorganizowała Pani Maria Bogusz oraz Pani Jadwiga Oracz. Uczestnikami wycieczki byli uczniowie klasy V A i VI E.

Wycieczka rozpoczęła się o 9 rano. Pierwszym etapem, jaki pokonaliśmy był Park Chopina, potem ścieżka zdrowia, a następnie skierowaliśmy się na polną drogę, która prowadziła do Dzikowa przez wieś Mielenka Drawskie.

Prawdziwa przygoda rozpoczęła się dopiero, gdy wjechaliśmy na szlak rowerowy prowadzący nad jeziorem Lubie. Już na samym początku były ustawione tablice informacyjne. Pierwsza z nich mówiła nam o tym, ile tlenu w ciągu doby wytwarzają poszczególne gatunki drzew, i tak np. buk wytwarza 7 tysięcy litrów tlenu w ciągu doby. Następnie Pani bardzo dokładnie wyjaśniła nam co oznacza słowo sukcesja, pokazała nam wiele roślin, na które z pewnością nie zwrócilibyśmy uwagi. Bardzo zainteresowała mnie roślina o nazwie niecierpek. Jest to roślina kosmopolityczna, ponieważ występuje w lasach liściastych na całym świecie i bardzo nie lubi, gdy się jej dotyka. Bardzo ciekawa była tablica o ptakach-budzikach. Dzięki niej dowiedzieliśmy się, że pierwszy ptak wstaje już o 3 rano, a ostatni o godzinie 7 rano.

Gdy w końcu dotarliśmy na miej-



sce naszego biwakowania, okazało się, że jest to piękna polana położona nad brzegiem jeziora Lubie. Były tam ustawione stoły z ławkami do siedzenia, a na środku polany palenisko. Nasza Pani po raz kolejny okazała się niezawodna. Bardzo sprawnie rozpałała ognisko, a my mogliśmy

smażyć kiełbaski. Apetyt dopisywał każdemu uczestnikowi, więc kiełbaski zniknęły bardzo szybko.

Po godzinnym biwakowaniu wsiedliśmy na nasze rowery i opuściliśmy piękną polanę. Na takiej wycieczce rowerowej byłam po raz pierwszy, ale myślę, że nie ostatni.

Czas minął mi bardzo przyjemnie i wesoło, dowiedziałam się wielu nowych informacji na temat lasu. Mimo, że po drodze nie brakowało nam małych awarii naszych rowerów, to bardzo miło wspominać przeżyty wycieczkę.

Katarzyna Grzymska



POWIATOWE KRYMINAŁKI

OZNAKUJ SIĘ

Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. informuje, że zachodniopomorska Policja w porozumieniu z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń rozpoczyna realizację programu prewencyjnego pod nazwą „ŚWIADOMIIBEZPIECZNI”, mającego na celu promowanie skutecznych metod zabezpieczania mienia oraz znakowania i ewidencjonowania przedmiotów wartościowych.

Głównym celem programu jest ograniczenie kradzieży mienia, a w szczególności rowerów. Jedną z metod realizacji jego założeń będzie objęcie rejestracją dopiero co zakupionych rowerów oraz takich, na które właściciele będą posiadali dokumenty potwierdzające ich zakup.

Do kradzieży przedmiotów wartościowych oraz rowerów dochodzi zarówno podczas włamań do mieszkań, piwnic, sprzed sklepów jak i altan działkowych. Aby zapobiec tego typu zdarzeniom i przyczynić się do sprawnej i szybkiej identyfikacji mienia w programie zostaną zastosowane w szerokim zakresie urządzenia do znakowania typu „ENGRAWER”, które trwale znakują przedmioty wnikając w ich strukturę.

Jednym z założeń programu jest to, żeby do każdego zakupionego roweru była dołączona „KARTA REJESTRACYJNA ROWERU”, do której należy wpisać markę i typ roweru, kolor, numer fabryczny oraz znaki szczególne. Z wypełnionym blankietem właściciel powinien zgłosić się do wyznaczonego policjanta, który uzupełni formularz o dane personalne, a następnie wprowadzi do ewidencji. Miejsce grawerowania zostanie zabezpieczone przez policjanta specjalną naklejką informacyjną, że rower lub przedmiot jest oznakowany natomiast właściciel otrzyma „CERTYFIKAT ZNAKOWANIA”.

Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. informuje, że na terenie powiatu drawskiego znakowanie rowerów i innych przedmiotów wartościowych odbywać się będzie w Komendzie Powiatowej Policji w Drawsku Pom. Mieszkańcy powiatu drawskiego zainteresowani oznakowaniem swoich wartościowych przedmiotów mogą zgłaszać się w tej sprawie do wyznaczonego w w/wym. jednostce policjanta, starszego aspiranta ROMANA LUBASIŃSKIEGO.

Numer telefonu KPP w Drawsku Pom. - (0-94) 36 30 500.

sierż. Anna Młynarczyk

SZPITALNA KRADZIEŻ (DRAWSKO POM.) W dniu 21.09.2004r. godz. 12.30 przy ul. Chrobrego w Szpitalu Powiatowym, wykorzystując chwilową nieobecność na sali pacjentki dokonano kradzieży portfela z pieniędzmi w kwocie 200 zł oraz ładowarki do telefonu o łącznej wartości 290 zł na szkodę pacjentki Jadwigi W. zam. Drawsko Pom. oraz siostry oddziałowej Teresy K. zam. Drawsko Pom. Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pom.

WPADŁ POD VW (OSTROWICE) W dniu 21. 09. 2004r. o godz. 16.05 w kierujący samochodem VW TRANSPORTER 49 –letni mieszkaniec Drawska Pom. potrafił 17-letniego mieszkańca Ostrowic, który wbiegł na jezdnię zza stojącego na przystanku autobusu wprost pod nadjeżdżający pojazd doznając obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Postępowanie prowadzi KP w Złocieniu.

ZAMYKAJĄCE DRZWI! (DRAWSKO POM.) W dniu 22.09.2004r. o godz. 18.41 przy ul. Mickiewicza z otwartego mieszkania dokonano kradzieży pieniędzy w kwocie 2200 zł na szkodę 32-letniej mieszkanki Drawska Pom. Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pom.

ZNALAZŁ KARABIN (ZŁOCIENIEC) W dniu 23.09.2004r. o godz. 20.00 przy ul. Leśnej w trakcie prac remontowych domu jednorodzinnego (budynek przedwojenny), przy rozbiórce stropu na strychu budynku właściciel Jacek K. lat 33 ujawnił karabin wojskowy z okresu II wojny światowej MOSIN – ZSRR, rok produkcji 1941. Karabin z dwiema ładownicami i 14 szt. amunicji owinięty był w mocno zużyty ręcznik. Po wstępnych oględzinach okazało się, iż broń znajduje się w bardzo dobrym stanie, jest dobrze zakonserwowana, bez śladów korozji, posiada oryginalne numery fabryczne, brak jest śladów zacierania tych numerów i jest sprawna. Broń i amunicję zabezpieczono. Postępowanie prowadzi KP w Złocieniu.

PORANIONY ROWERZYSTA (CZAPLINEK) W dniu 24.09.2004r. o godz. 9.30 kierująca samochodem osobowym VW GOLF 31 – letnia mieszkanka Czaplinka po wyprzedzeniu jadącego rowerem w tym samym kierunku 60-letniego mieszkańca Czaplinka, wykonała manewr zakręcania na skrzyżowaniu, zajeżdżając rowerzyście drogę. W wyniku zdarzenia kierujący rowerem uderzył w prawy bok pojazdu doznając wstrząśnienia mózgu i rany ciętej głowy. Poszkodowany został odwieziony do Szpitala Powiatowego w Drawsku Pom. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

UKRADLI VW (CZAPLINEK) W dniu 24. 09. 2004r. o godz. 01.50 w Czaplunku ul.

Warمیńska w godz. 01.50-02.00 dokonano kradzieży samochodu VW GOLF IV koloru srebrny metalik, rok produkcji 2001, o wartości 7000 euro na szkodę Danuty L. zam. Francja. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

BMW ODJECHAŁO (CZAPLINEK) W nocy z 24/25.09.2004r. o godz. 23.00 – 11.00 w Czaplunku ul. Stary Rynek dokonano kradzieży samochodu BMW 318 koloru białego, rok produkcji 2001, o wartości 20.000 na szkodę Krzysztofa D. zam. Szczecin. Postępowanie prowadzi KP Czaplunek.

NAPROMILOWANY (DRAWSKO POM.) W dniu 25.09.2004r. o godz. 00.10 przy ul. Piłsudskiego podczas kontroli drogowej ujawniono, że kierujący samochodem FIAT 126P 29-letni mieszkaniec gm. Drawsko Pom. znajduje się w stanie nietrzeźwości – 0,90 mg/l. Postępowanie prowadzi KP Złocieniec.

KRADLI SPRZĘT I PIENIĄDZE (CZAPLINEK) W dniu 26. 09. 2004r. o godz. 05.00 przy ul. Długiej trzech sprawców, po uprzednim wybiściu szyby włamało się do pawilonu handlowego, skąd dokonano kradzieży obuwia i kasetki z pieniędzmi w kwocie 450 zł na szkodę Teresy S. zam. Czaplunek. Z drugiego boksu dokonali Oni kradzieży bliżej nieokreślonej ilości telefonów



Rzecznik prasowy policji powiatowej w Drawsku Anna Młynarczyk

komórkowych, pakietów startowych, zestawu komputerowego wraz z monitorem oraz odtwarzaczy samochodowych na szkodę Mariana K. zam. Czaplunek. Przepuszczalna suma strat 12.000 zł. Jeden ze sprawców 33 – letni mieszkaniec powiatu drawskiego został zatrzymany przez patrol interwencyjny KP w Czaplunku. W wyniku przeprowadzonych czynności sprzęt komputerowy i RTV odzyskano. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

NOCNE ZDERZENIE (ZŁOCIENIEC) W dniu 26. 09. 2004r. o godz. 05.00 w Złocieniu ul. Drawska 51 –letni mieszkaniec Złocienica kierujący FORDEM SCORPIO najechał na nieoświetlony, stojący po prawej stronie drogi samochód DACIA, w wyniku czego obrażeń głowy i twarzy doznał pasażer 21 – letni mieszkaniec Złocienica, natomiast stojący za samochodem 29 – letni mieszkaniec Złocienica doznał ogólnych potłuczeń ciała. Poszkodowani zostali przewiezieni do Szpitala Powiatowego w Drawsku Pom. i po opatrzeniu zwolnieni do domu. Postępowanie prowadzi KP w Złocieniu.

NIELEGALNE PROCENTY

(OSTROWICE) W dniu 22. 09. 2004r. o godz. 10.30 policjanci Sekcji Prewencji z KP w Złocieniu dokonali przeszukania posesji należącej do 28-letniej mieszkanki gm. Ostrowice, która co najmniej od początku roku zajmowała się handlem alkoholem. W wyniku przeszukania odnaleziono, a następnie zabezpieczono 4,5 litra spirytusu. W toku dalszych czynności ustalono również dostawcę alkoholu, którym okazał się 45-letni mieszkaniec gm. Drawsko Pom. Również u tego obywatela policjanci KPP w Drawsku Pom., w wyniku przeszukania posesji, odnaleźli i zabezpieczyli spirytus w ilości 3,5 litra. Ponadto w toku czynności procesowych ustalono, że alkohol, który oferowała w/w wym kobieta, pochodzi z niewiadomego źródła i produkowany oraz rozlewany jest w niezbyt jasnych okolicznościach. Nie wykluczone, że alkohol ten może posiadać w swoim składzie domieszki różnych substancji chemicznych, nie zawsze bezpiecznych dla zdrowia, a nawet życia spożywających go osób.

Jak wynika z ustaleń parająca się tym procederem para bazowała na naiwności

ludzi, przeważnie niezamożnych mieszkańców okolicznych wiosek, których nie stać nawet na podstawowe artykuły spożywcze, a co dopiero na zakup alkoholu w sklepie. Para ta sprzedawała Im spirytus za znacznie niższą cenę, za to bardzo złej jakości.

Mając na uwadze dobro, a przede wszystkim bezpieczeństwo ludzi KPP Drawsko Pom. zwraca się do mieszkańców powiatu drawskiego z apelem by unikali zakupu, a następnie spożywania alkoholu z niewiadomego źródła, gdyż może to skutkować utratą zdrowia, a nawet życia.

GABINET UROLOGICZNY

lek. med. Jerzy Urbanowicz
specjalista urolog

Leczenie chorób

układu moczowego min:
- prostaty, kamicy, infekcji dróg moczowych
- nietrzymania moczu

Drawsko Pom., ul Chrobrego 4

Przychodnia pok.58

co 2-ga sobota godz. 9.00

Inf. tel. 3742396 lub 0603935131



Nikt nie żałował, że przyszedł

BYŁO WESOŁO

(DRAWSKO POM.) Pracownicy służb wojskowych z Drawska Pom. pożegnali lato. Impreza z tej okazji odbyła się w dniu 11 września.

Zebrało się na niej około 300 osób. Inicjatorami zabawy oraz pikniku byli członkowie Zarządu Związków Zawodowych - pan Waldemar Ja-

rosz, pani Barbara Godlewska oraz pan Bogdan Wilczyński.

Sama zabawa trwała do rana. Przeprowadzono wiele ciekawych

konkurencji, nikt się nie nudził. Był ciepły poczęstunek, każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie. Sprzyjała też pogoda.



Mieszko I nie ma szczęścia do władz Złocieńca

OBIECANKI CACANKI, A DROGA W RUINIE

(ZŁOCIENIEC) W ubiegłym roku złocieniecka radna Urszula Ptak złożyła do władz miasta zapytanie w sprawie ulicy Mieszka I. Do sprawy wróciła na ostatniej sesji. Powiedziała; - Obiecanki, cacanki – nie powiem do końca ... Ta ulica, to duży problem. Jest w ruinie. Czy to jest nasza niemoc? Bardzo proszę o efektywne zajęcie się tą sprawą. Mieszkańcy teraz już bardzo często gwałtownie mnie nagabują. Ile to będzie jeszcze trwać? To już trzecia kadencja. - Władza znów obiecała, że zajmie się problemem. (t)

Wołanie o remont drogi ruiny

LUDZIE ŁAMIĄ NOGI NA ULICY CHROBREGO

(ZŁOCIENIEC) Do złocienieckiego samorządu już od czterech lat płyną pokorne prośby o remont ulicy Chrobrego. Prośby są popierane ostrymi wystąpieniami radnego powiatowego Wojciecha Chmiela. Ale, jak do tej pory, nie zdaje się to na nic.

Ulica Bolesława Chrobrego jest ulicą długą. Szczelnie zabudowaną z dwóch stron. Jedną z dłuższych na Zatorzu. Kilka lat temu – wedle radnego W. Chmiela – udało się na tej ulicy położyć płyty typu Jumbo. Dzisiaj płyty są już w stanie krytycznym. Istnieje konieczność zdjęcia ich i położenia innej, trwałej nawierzchni. Z ulicy korzystają nie tylko mieszkańcy, ale i działkowicze.

Na ulicy są takie miejsca, w których jezdnią się zapada. Jak się do-

wiadujemy, radny Wojciech Chmiel, nawet jako radny powiatowy, nie może u złocienieckich władz doprosić się nawet chodnika przed sklepem na tej samej ulicy. - Tam chodnik praktycznie nie istnieje – mówi Wojciech Chmiel. Już dzisiaj ostrzegam w imieniu mieszkańców, że tego niby chodnika nie będziemy sprzątać zimą, bo go sprzątać się nie da. Sam minionego roku zniszczyłem trzy łopaty śniegowe w ciągu jednego tygodnia. Moja mama na tym chodniku ruinie złamała nogę. Ostrzegam, że w takich sprawach będziemy przychodzili po odszkodowania do Urzędu Miasta.

Wydaje się, że do czasu, w którym nie podejmie się w Złocieniu trudu zreformowania tutejszego życia samorządowego, wydatkowania złotówek podatników, polityki kadrowo – etatowej, likwidacji nikomu niepotrzebnych instytucji samorządowych, to do tego czasu w mieście na Chrobrego nie będzie chodnika, na tej samej ulicy starsze kobiety będą łamać nogi, a jezdnią będzie się zapadać. Władza zaś przed samą sobą będzie skarżyć się na bezsilność. A dzisiaj w Złocieniu władza każdego szczebla tak właśnie się zachowuje. I zwolna przestaje interesować kogokolwiek. Tylko płyną diety i pensje, ale na z góry ustalone pozycje. Tadeusz Nosel

Radny Ryszard Danielewicz w sprawach Rzęśnicy

ŻUŻŁÓWKA W RZĘŚNICY PRZESŁONIĘTA DRZEWAMI

(ZŁOCIENIEC – RZĘŚNICA) Wedle informacji złożonej w tutejszym samorządzie, to skrzyżowanie z drogą numer dwadzieścia drogi biegnącej z Rzęśnicy winno być poddane szczególnym oględzinom.

Prowadząca z Rzęśnicy żużłówka ma bardzo trudne ujęcie do krajowej drogi numer 20. Wedle radnego z Lubieszewa, Ryszarda Danielewicza, jest tam utrudniona widoczność ze względu na porastające skrzyżowanie drzewa. - Przydałoby się wyciąć kilka drzew, aby poprawić widoczność. Przy nasilającym się ruchu tylko patrzeć, jak dojdzie do nieszczęścia. Można temu zapobiec. Lepiej wszystkiemu zawczasu zaradzić – prosił radny. (n)

Ponaglenie Ryszarda Gołębińskiego

OBWODNICĘ CZAS JUŻ ZACZAĆ

(ZŁOCIENIEC) Wraz z nasilającym się ruchem drogowym, w Złocieniu od kilku już lat podejmuje się problem budowy dla tegoż ruchu obwodnicy miejskiej.

- Natężenie ruchu jest z dnia na dzień większe – mówi radny Ryszard Gołębiński. - W związku z tym powstaje wiele zagrożeń, których jeszcze niedawno w ogóle nie było. Zewsząd słyhać skargi, nie tylko pieszych czy poruszających się w pojazdach, ale i użytkowników budynków i mieszkań. W tej chwili choćby tylko częścią obwodnicy dysponuje już Węgorzyno. W Drawsku Pomorskim ulica Toruńska jest wynikiem dawniejszych zamierzeń budowy obwodnicy. Obecnie jest wiele przeróżnych możliwości finansowych pomocnych w tego rodzaju przedsięwzięciach. To także fundusze unijne. Mam wrażenie, że kto będzie głośniejszy krzycał, kto mocniej popracuje łokciami, ten będzie lepszy i załatwi sobie to, co będzie chciał. Do tego rodzaju działań dopinguje pana burmistrza. Do zintensyfikowania zabiegów wokół budowy obwodnicy miejskiej – wyraźnie kończył wypowiedź radny Ryszard Gołębiński.

Czy aby w realizacji takiego zamierzenia przy okazji nie udało się stworzyć solidnej puli miejsc pracy? Czy właśnie ten kierunek myślenia o losach miasta nie powinien być priorytetowy? Owszem – ustawiczne przekładanie chodników, deptak – trakty umożliwiające utworzenie go, to wszystko jest – dosłownie - łataniem dziur, co w mieście nad Drawą i Wąsawą obrosło już wymownymi plotkami. Złocieniec czeka zaś na myśl większą, strategiczną. Pierwszy dał temu wyraz radny Ryszard Gołębiński.

Teraz przy tym “pomysłodawcy” winni skupić się radni z komisji gospodarczej. Dość już międlenia na różne sposoby hasła “Unia Europejska”. To przecież podobno nie to, co dawna Moskwa. Tu naród woła już nie o propagandę, a o czyny. O pracę. W Złocieniu o obwodnicę?

Tadeusz Nosel

Początek porządków przed Dniem Zmarłych

PARKING UTWARDZONY TYLKO W POŁOWIE



(ZŁOCIENIEC) Przez ostatnie kilka lat złocieniecki cmentarz komunalny rozrósł się do miana dużej miejskiej nekropolii. Zajmowane przez cmentarz tereny są pięknie usytuowane, z wiekowymi drzewami, w sąsiedztwie cmentarza poniemieckiego. W tej dzielnicy miasta jego byli i obecni gospodarze dzielą ten sam los przypisany kondycji ludzkiej. Współczesny cmentarz zamyka się w rozwidleniu dwóch ulic noszących tak bliskie nam imiona Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego. Przy tych dwóch ulicach są usytuowane cmentarne parkingi. Dzisiaj słowami radnej Grażyny Kozak chcemy zwrócić uwa-

gę na stan techniczny jednego z nich. - Teren parkingu przy ulicy Bolesława Prusa jest wyrównany, ale nie wiem dlaczego tylko połowę tego placu utwardzono – pyta radna Grażyna Kozak. Obserwuję, że gdy są pogrzeby, to ludzie korzystają z tego parkingu. Zróbmy tak, aby parking był w całości do użytku. Zbliża się Święto Zmarłych. Wszystkich miejsc na parkingach będzie oczywiście za mało, ale – jeśli już są miejsca pod parkingi – to na te listopadowe dni przygotujmy je do użytku. Proszę o utwardzenie drugiej połowy parkingu przy cmentarzu na ulicy Bolesława Prusa. (t)

Juniorzy młodszy Olimpu z Dębem Dębno 2:5.

PAWEŁ NIE MIAŁ PRAWA GRAĆ, ALE ZAGRAŁ

(ZŁOCIENIEC) Juniorzy młodszy Olimpu przegrali kolejny mecz. Do tej pory nie wygrali żadnego, nawet nie zremisowali. Same porażki. Tym razem z Dębem Dębno Lubuskie 2:5. U siebie.

Do tego wszystkiego w zespole biało-zielonych grał zawodnik, który w spotkaniu nie mógł wystąpić, gdyż ma na koncie za dużo żółtych kartek. Z tych powodów nie wystąpił w drużynie starszych juniorów, choć był w niej bardzo potrzebny. Pełniący obowiązki prezesa Olimpu, Mirosław Sz., o wszystkim był poinformowany przez reportera Tygodnika. Żadnej reakcji. Ten styl pracy nie nadaje się do futbolu, nawet do tak zwanej piłki biznesowej.

Drużyna Olimpu przed własną publicznością wystąpiła tak zwaną gołą jedenastką. Świadczy to tylko o kiepsko prowadzonej pracy wychowawczo-sportowej w Klubie. Pytania o Dzienniczki pracy instruktorów z poszczególnymi zespołami, o plany perspektywiczne, w końcu o to – na jakich podstawach teoretycznych i praktycznych w Klubie są prowadzone zajęcia, są traktowane jak zamach na czyjaś własność. Nie sposób też dopytać się o kwalifikacje prowadzących zajęcia w Olimpie. Stąd ta bryndza.

Jeśli do tego dodamy grę w meczach zawodników, którzy nie mogą w nich wystąpić, to żądanie natychmiastowych wyborów w Klubie nowych władz jest uzasadnione. Być może, że właśnie wtedy okaże się, że Olimp trzeba na nowo powoływać do życia. Takie jest życzenie topniejącej garstki kibiców Olimpu. Mimo obietnic, Zarząd Klubu nie zrobił jeszcze nic, aby wybór w Klubie się odbył. To działanie na szkodę piłkarstwa w mieście nad Drawą i Wąsawą. Marnowanie też beznadziejnych dotacji przydzielanych przez samorząd.

Dziecka, młodzieńczego piłkarza nie można zachęcać do łamania podstawowych reguł sportowej rywalizacji. A do tego wszystkiego, ten młodzieńcki piłkarz, kto wie, może zagra nawet w reprezentacji kraju? No, i jaki to będzie reprezentant? Paweł Sz., bo o nim tu mowa, został wycofany z reprezentacji szczecińskiego ZZPN. Myśli o szkole mistrzostwa sportowego w Łodzi. Jest mu niezbędna szczególna opieka sportowa, a nie to, co wyżej opisałem. *Tadeusz Nosel*

Lista Mistrzów w Tygodniku

BIEGALI W BUDOWIE O MISTRZOSTWO "TRÓJKI"

(ZŁOCIENIEC – BUDOWO) Szkoła Podstawowa nr 3 w Złocieniu – Budowo sportem stoi – napisano w depeszy do Tygodnika. Poinformowano, że piętnastego września odbyły się tam mistrzostwa Szkoły w biegach przełajowych. Dołączono wyniki.

Klasa I. 1. Joanna Waszczuk 2. Daria Lewandowska 3. Justyna Krysztofiak. Chłopcy: 1. Krzysztof Piskunowicz 2. Paweł Zdun 3. Szymon Krzemieński. Klasa II. Dziewczeta. 1. Natalia Kocoń 2. Klaudia Anielak 3. Agnieszka Staszak. Chłopcy: 1. Hubert Cerk 2. Eryk Juszkiewicz 3. Konrad Atras. Klasa III Dziewczeta: 1. Aleksandra Waszczuk 2. Aleksandra Bałeczka 3. Aneta Mrozek. Chłopcy: 1. Michał Matczak 2. Bartłomiej Smolak 3. Wojciech Bienias. Klasa IV. Dziewczeta: 1. Magdalena Kozubowska 2. Monika Dawid 3. Dominika Kruk. Chłopcy: 1. Andrzej Bartnik 2. Sebastian Pomian 3. Grzegorz Głowacki. Klasa V. Dziewczeta: 1. Sandra Przywarta 2. Aleksandra Kmiec 3. Diana Pacek. Chłopcy: 1. Adrian Jakubowski 2. Michał Kruczkowski 3. Marcin Gorący. Klasa VI. Dziewczeta: 1. Paulina Bałeczka 2. Magdalena Pilarczyk 3. Agnieszka Anielak. Chłopcy: 1. Dariusz Serej 2. Mateusz Kak 3. Bogusław Korpala. *(J.M)*

MKS Junior na Mistrzostwach Województwa Młodzików TRZY ZŁOTA ZŁOCIENIECKICH LEKKOATLETÓW

(ZŁOCIENIEC) Na początku września w Lekkoatletycznych Mistrzostwach Młodzików Województwa Zachodniopomorskiego w Białogardzie, z MKS Junior ze Złocienica wzięło udział dwunastu lekkoatletów. Jako trofea sportowcy przynieśli aż osiem medali Mistrzostw.

MEDALE ZŁOTE: na 100 m Damian Pękala, w kuli Michał Sobociński i także w kuli Marta Koczan. MEDALE SREBRNE: 600 metrów Krystian Zalewski, w dal Bartosz Dybowski, sztafeta 4x100 metrów, oszczep – Krzysztof Więckowski. MEDALE BRĄZOWE – 2000 metrów Rafał Oryszczyn.

To bardzo udany występ złocienieckich lekkoatletów. Aż osiem medali, w tym złote trzy. Do tego rekordy życiowe: 600 m Krystian Zalewski – 1 min. 27 sek. 29), Michał Sobociński w kuli – 11, 43 m. *(t)*

TROFEA Z POZNANIA PRZYJECHAŁY DO ZŁOCIENIA

(ZŁOCIENIEC) Kilka dni temu w Poznaniu odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Lekkiej Atletyce (inaczej – makroregion).

Michał Sobociński z MKS Junior Złocieniec zdobył brązowy medal w pchnięciu kulą. W biegu na 2000 metrów jego klubowy kolega Krystian Zalewski zdobył tytuł wicemistrzowski wspinałym rekordem życiowym 5 min. 48 sek. 48. W ten sposób Krystian zdobył też drugą klasę sportową. Także kwalifikacje do startu w Mistrzostwach Polski Młodzików. *(n)*

Juniorzy starsi: Olimp – Dąb 0:1 (0:0) DĄB ZA TWARDY DLA OLIMPU

(ZŁOCIENIEC) Ciekawą walkę sportową o utrzymanie się w lidze wojewódzkiej juniorów toczą starsi juniorzy Olimpu. Ostatniej soboty bardzo pechowo przegrali z Dębem Dębno Lubuskie. Z drużyną, z którą przez blisko 60 minut toczyli równorzędny pojedynek, po błędzie bramkarza zeszli z murawy pokonani 0:1. Gorycz porażki dopełnił fakt, że dramat toczył się na własnym boisku. W zespole zabrakło ze względów rodzinnych Tomka Duszy, który np. w meczu z Żakami dwa tygodnie temu w Kołobrzegu zdobył dwie zwycięskie bramki. *(n)*

KRYSTIAN ZALEWSKI Z MKS JUNIOR ZŁOCIENIEC CZWARTY W KRAJU

(ZŁOCIENIEC) Minionej soboty lekkoatleci z MKS Junior Złocieniec z trenerem Andrzejem Korolem udali się do Świecia. Na Mistrzostwa Polski Młodzików w Lekkiej Atletyce. Nie było to takie proste, gdyż pierwaj należało zdobyć prawo startu w imprezie odpowiednimi wynikami. Ich posiadaczami w MKS Junior byli: Krystian Zalewski (2000 m), na 100 m Damian Pękala i w oszczepie Krzysztof Więckowski.

- Ostatnio tak mi się zdarza, że ze złocieniecką młodzieżą bierzemy udział w imprezach rozgrywanych na bardzo atrakcyjnych obiektach sportowych – mówił w redakcji Tygodnika Andrzej Korol. Tak też było w Świeciu na Mistrzostwach Polski. Obiekt piękny, znakomicie wyposażony i pięknie usytuowany. Marzy

I WYNIKI JUNIORÓW STARSZYCH

Olimp – Dąb 0:1, Pogoń N. – Stal 1:7, Darzbór – Żaki 5:1, KP – Błękitni 2:0, Bałtyk – Pogoń B. 2:1, Energetyk – Wielim 4:0, Arkonia – Pogoń Szcz. 1:1, Orzeł – SALOS 1:3.

Tabela:

1. KP Police	9	25
2. Stal	8	22
3. Arkonia	9	18
4. Błękitni	9	18
5. Dąb	9	18
6. Pogoń	9	16
7. Energetyk	8	13
8. Wielim	9	13
9. Darzbór	9	12
10. Bałtyk	8	10
11. SALOS	8	7
12. OLIMP	9	7
13. Orzeł	9	7
14. Żaki	9	7
15. Pogoń N.	8	6
16. Pogoń B.	9	1

WYNIKI I TABELA JUNIORÓW MŁODSZYCH LIGI MIĘDZYWOJEWÓDZKIEJ

Olimp – Dąb 2:5, Pogoń N. – Stal 2:4, Darzbór – Żaki 2:0, KP Police – Błękitni 4:3, Bałtyk – Pogoń 3:1, Energetyk – Wielim 10:0, Arkonia – Pogoń 0:3, Orzeł B. – SALOS 0:2.

TABELA:

1. Pogoń	24	73 - 6
2. SALOS	24	43 - 7
3. Stal	22	44 - 5
4. KP Police	17	23 - 18
5. Błękitni	14	36 - 14
6. Arkonia	14	10 - 12
7. Orzeł B.	13	19 - 18
8. Dąb	13	21 - 38
9. Darzbór	11	16 - 24
10. Pogoń N.	10	19 - 18
11. Bałtyk	10	14 - 27
12. Wielim	9	16 - 36
13. Energetyk	8	19 - 25
14. Żaki	6	14 - 41
15. Pogoń B.	4	9 - 35
16. OLIMP	0	4 - 56

mi się podobny w Złocieniu A może to marzenie nie jest tak odległe, jakby mogło się wydawać.

- Najlepiej ze złocienian w zawodach wypadł Krystian Zalewski, który na dystansie 2000 metrów pobiegł w czasie 5 min. 51,31. Zajął czwarte miejsce w konkurencji ogólnopolskiej. Pobiegło z Krystianem 24. najlepszych biegaczy w kraju. Bieg został rozegrany w dwóch seriach. Złocienianin był bardzo bliźkto medalu. Aktywnie walczył na całej trasie. Tym razem miejsce na podium jeszcze uciekło, ale jak tak dalej pójdzie, to o Krystianie jeszcze nie raz usłyszymy. - On jest na najlepszej drodze do tego, aby zdobywać trofea w kategoriach wyższych-powiedział o młodzieńtku sportowcu trener Andrzej Korol. *(t)*

Kolejne punkty stracone; Korona – Olimp 1:1 (0:1)

OLIMP BEZ KORONY

(CZŁOPA – ZŁOCIENIEC) - Nie mamy Tygodnikowi niczego szczególnego do zakomunikowania – powiedzieli piłkarze Olimpu, Kamil Barsul i Łukasz Woźniak, po powrocie z Człopy z meczu z Koroną. Zremisowaliśmy. Bramkę na remis Korona zdobyła w ostatniej minucie meczu. Prowadziliśmy od pierwszej połowy po strzale Grzegorza Roszczyka. Nie udało się wygrać. Jesteśmy rozżaleni.

Tyle piłkarze. Jeszcze w historii Olimpu nie było tak,

żeby biało – zieloni mieli patent na wygrywanie wszystkich meczów, i to na wyjazdach. Nie da się jednak myśleć o jakiegokolwiek grze o czwartą ligę, bez choćby cienia profesjonalizmu w podejściu do treningów. Tymczasem, nawet obecność na nich jest taka, że remis w Człopie trzeba uznać za wielki sukces biało – zielonych. Do tego wszystkiego, przy dotychczasowej organizacji życia sportowego w Olimpie, ten poziom sportowy, który jest złocienieckiemu widzowi oferowany codziennie, wynika z jakości pracy w Klubie. Można by to zmienić, ale na dobrą sprawę, to chyba nie ma w mieście już nikogo, kto w Olimpie chciałby jako działacz nad tym wszystkim popracować.

Brak w Złocieniu reform w wydatkowaniu samorządowych pieniędzy, utrzymywanie zatrudnienia na zbędnych etatach skutkuje tym, że w Klubie nie ma pieniędzy na codzienną działalność, mimo, że Rada niby te pieniądze przyznała. Urząd Miasta ich nie wypłaca, bo to Urząd decyduje w Złocieniu, a nie Rada, czyli nie wyborcy. To generalna przyczyna degrengolady w Olimpie. Winny jest Urząd Miasta i jednak Rada, która w tak ważnej sprawie milczy, jak najęta. Do tego możliwości obecnych działaczy futbolo- wych są już bardzo wyraźnie na wyczerpaniu, dlatego piąta liga jest tu szczytem możliwości. Bywa, że też trudnym do zdobycia, jak w przypadku meczu z Koroną.

Tadeusz Noseł



Liga okręgowa

KOLEJARZ NA PIĄTKĘ

KOLEJARZ WIERZCHOWO- HUBERTUS BIAŁY BÓR 5:0 (2:0)

KOLEJARZ: Brzoza, Lenart, Wasiełek, Wojtko, Stelmaszczuk, Mikityszyn, Saran, Falicki (46 Maciejewski), Sikorski, Wójcik, Masłowski. Trener Krzysztof Ziętkiewicz.

Bramki: Masłowski 25, Saran 36, Maciejewski 50, 60, 68

(WIERZCHOWO) Prawdziwe lanie zafundowali piłkarzom Hubertusa piłkarze Kolejarza. Podopieczni Krzysztofa Ziętkiewicza rozgromili na swoim boisku gości w stosunku 5:0, ale gdyby wynik był dwucyfrowy, nikt by nie powiedział, że jest niesprawiedliwy.

Inicjatywa od początku do końca spotkania należała do piłkarzy z Wierzchowa. Przyciśnięci do muru piłkarze gości próbowali się odgryzać, ale w tym dniu na boisku panowała tylko jedna drużyna. Worek z bramkami rozwiązał strzałem z rzutu wolnego z 20 metrów Masłowski. Napór gospodarzy przed przerwą uwieńczył pięknym strzałem w samo okienko Saran. Bramkarz przy tym uderzeniu odprowadził wzrokiem piłkę do siatki.

W drugiej połowie za Falickiego na boisku pojawił się Maciejewski, jak się później okazało bohater spotkania. Rozpędzony Kolejarz atakował dalej. W 50 min. spotkania po

indywidualnej akcji swoją pierwszą bramkę zdobył Maciejewski. Strzał z kąta trafił w długi róg i było wiadomo, że tylko rozmiary porażki są niewiadomą. Bardzo dobra gra w linii środkowej sprawiała, że w polu karnym gości gotowało się niemiłosiernie. Raz za razem bramkarz miał pełne ręce roboty. Kolejne dwie bramki dorzucił jeszcze Maciejewski, odpowiednio w 60 i 68 minucie, i pogrom stał się faktem. Sytuacji nie brakowało do końca spotkania, ale szczęście (jeśli można tak napisać przy takim wyniku) nie opuściło już gości. Nikt po tym meczu nie był jednak w Wierzchowie niezadowolony. Już dawno Kolejarz nie wygrał tak wysoko. Dobra forma, którą piłkarze prezentowali w walce o punkty z drużynami z czołówki tabeli wreszcie w pełni zaowocowała.

Teraz przed Kolejarzem wyjazd do Karsibora na kolejne ligowe spotkanie. Mecz zostanie rozegrany w niedzielę, o godzinie 14.00. mar

KOLEJKI PIĄTEJ LIGI PIŁKARSKIEJ I TABELA

(1). Korona – Olimp 1:1 (2). Lech – Orzeł W. 5:0 (3). Głaz – Błonie 2:1 (4). Kolejarz – Hubertus 5:0 (5). Drzewiarz – Jedność 4:4 (6). Pogoń – Spójnia 3:1 (7). Pionier – Zawisza 3:4 (8). Orzeł Ł. - Karsibór 4:3.

Tabela:

1. Pogoń	21	24 - 12
2. Głaz	20	25 - 8
3. Lech	19	24 - 3
4. OLIMP	16	15 - 9
5. Błonie	15	21 - 11
6. Orzeł B.	13	15 - 21
7. Orzeł Ł.	11	17 - 14
8. Korona	10	8 - 12
9. Kolejarz	9	20 - 19
10. Drzewiarz	9	21 - 22
11. Pionier	9	18 - 26
12. Zawisza	8	10 - 16
13. Karsibór	6	14 - 22
14. Spójnia	6	7 - 19
15. Jedność	5	11 - 21
16. Hubertus	4	6 - 21

IV liga

SĘDZIA WSPOMÓGŁ
LIDERA

DRAWA DRAWSKO POM.- KP POLICE 0:1 (0:0)

DRAWA: Piłat, A. Pedrycz, Marcinkowski, Żuk, Janasiak, Klubikowski (52 Dra-
piński), Bogin, Wyrzykowski, T. Kinczel, Korczyński, Walkiewicz.

KP: Wiśniewski, Stachowicz (74 Echaust), Zientek, W. Kinczel, Gralewicz (60
Krawacki), Gunia, Bitkowski (55 Tuński), Miśta, Blasius, Piotrowski (46 Stefański),
Górniewicz.

Bramka: Blasius 78 karny

(DRAWSKO POM.) Dobry mecz rozegrały obie jedenastki na stadionie w Drawsku Pom. Drawa była bardzo bliska sprawienia niespodzianki, mimo, iż grała bez kontuzjowanych w Przecławiu Artura Kapelińskiego, który przeszedł operację obojczyka, oraz Marcina Dziegielewskiego, który ma stłuczone podbicie w śródstopiu. Lider miał poważne kłopoty do końca spotkania i z pewnością musiałyby zostać w Drawsku Pom. punkty, gdyby nie przychylność arbitra. „Ciekawostką” jest fakt, iż obserwator zawodów przyjechał na mecz jednym samochodem, wraz z sędziami. Zabraniają tego wyraźnie przepisy PZPN. Sędzia zawodów nie popisał się dwukrotnie, raz nie uznając prawidłowo zdobytej bramki, i raz nie odgwizdując ewidentnego karnego po faulu na Kinczelu. Być może sędzia pod koniec meczu był już tak wyczerpany, że nie miał siły dmuchnąć w gwizdek? Skąd my to znamy?!

Sam mecz toczony był w szybkim tempie. Przewaga w polu należała do podopiecznych Rafała Piotrowskiego, jednak piłkarze Drawy niwelowali różnicę w umiejętnościach zaangażowaniem i ambicją w grze. W pierwszej połowie żadnemu z piłkarzy nie udało się poważnie zagrozić bramce rywali. Gra toczyła się przeważnie w środku

boiska, a obie drużyny grały uważnie w defensywie.

W drugiej połowie odważniej zagrali piłkarze Drawy. W dogodnej sytuacji znalazł się Janasiak, ale jego strzał w dobrym stylu obronił Wiśniewski. Drawa szukała swojej okazji w kontrataku. Jeden z nich zakończył celnym strzałem do siatki najlepszy strzelec Drawy Damian Korczyński, ale nie mógł się cieszyć, gdyż arbiter odgwizdał spalonego. Na 12 minut przed końcem meczu Robert Piłat sfaulował w polu karnym jednego z napastników z Polic. Sędzia wskazał na wapno. Piotr Blasius, wracający po dłuższej przerwie do gry w piłkę, strzałem z 11 metrów zapewnił gościom, jak się miało później okazać, trzy punkty. Trzy minuty przed końcem sędziemu zabrakło odwagi i nie odgwizdał ewidentnego karnego po faulu na Kinczelu. Szkoda.

Mimo tej porażki Drawa zostawiła po sobie dobre wrażenie. Cieszy, że piłkarze podjęli walkę i mimo osłabienia lider musiał się sporo napracować, aby trzy punkty zawitały do Polic.

Teraz przed podopiecznymi Jana Kępy (trener Drawy jest w szpitalu po przebytym zawale) mecz z Leśnikiem Manowo. Początek spotkania o godz. 16.00 w Manowie w najbliższą sobotę.

mr

Liga okręgowa

LECH NA FALI

LECH CZAPLINEK- ORZEŁ BIAŁY WAŁCZ 5:0 (2:0)

LECH: Daniel Bocian, Bartosz Pączek, Marcin Segrecki, Paweł Kibitlewski, Paweł Saja, Piotr Kibitlewski (78 Krzysztof Bołdysz), Janusz Sobala (70 Tomczak Marcin), Mariusz Mleczek (70 Przemek Pauliński), Tomasz Ryba, Kamil Kuzio, Paweł Przytarski (67 Tomasz Tomczak). Trener Piotr Kibitlewski.

Bramki: Przytarski 25, 65, Kuzio 55, 75 i Sobala 33. Czerwona kartka Paweł Kibitlewski 48 min. (dwie żółte)

(CZAPLINEK) Z pewnością nie zawiedli się kibice Lecha, którzy przyszedli na stadion w Czaplunku. Pewna wygrana gospodarzy po dobrym meczu. Festiwal bramek rozpoczął Paweł Przytarski, a zakończył Kamil Kuzio. Nie można było mieć zastrzeżeń do gry gospodarzy, którzy bezlitośnie obnażyli braki i błędy drużyny z Wałcza, mimo, iż praktycznie całą drugą połowę grali w dziesiątkę.

Pierwsze minuty to ataki Lecha. Już w 10 minucie swoją szansę miał Przytarski, ale z 7 metrów nie trafił piłką w bramkę. W 20 min. po zespołowej akcji piłkę nad bramką przeniósł aktywny Kamil Kuzio. Obrona gości nie dała rady gospodarzom w 25 min. Wtedy to piłkę do linii końcowej dociągnął Kuzio i wycofał na 10 metr do Przytarskiego. Młody napastnik Lecha strzelił nie do obrony. Kopię tej sytuacji widzieliśmy 8 minut później. Wrzutkę Kuzia przyjął na 14 metrze Janusz Sobala, spokojnie wymanewrował bramkarza gości i skierował piłkę do pustej bramki. Do końca pierwszej połowy kibice bramek już nie zobaczyli.

Po zmianie stron dał o sobie znać arbiter, który pokazał drugą żółtą kartkę Pawłowi Kibitlewskiemu. Obrońca Lecha opuścił boisko, a jego koledzy grali w 10. Od tego momentu więcej z

gry mieli piłkarze Orła, ale bramki strzelali piłkarze Lecha. W 55 min. błąd popełnił pomocnik gości, któremu piłkę odebrał Piotr Kibitlewski. Grający trener Lecha popędził z piłką do linii końcowej, skąd zagrał na środek pola karnego. Tam na swoją okazję czekał Kamil Kuzio, który spokojnym strzałem pokonał bramkarza i swoją szansę wykorzystał. W 65 min. po rzucie różnym, w zamieszaniu pod bramką gości, dobrą intuicją wykazał się Paweł Przytarski i strzelił swojego drugiego gola w tym meczu. Dziesięć minut później piękną indywidualną akcją popisał się Kamil Kuzio, który na 16 ograł zwodem obrońcę gości po czym filmowym lobem pokonał bramkarza. Rezultat mógł podwyższyć jeszcze Marcin Tomczak, ale wychodząc sam na sam z bramkarzem zgubił piłkę.

Reasumując, cenne zwycięstwo gospodarzy. Cieszy dobra gra Lecha. Młody zespół powoli kładzie. Od wpadki z Olimpem Lech dwa razy znokautował rywali, strzelając im 9 goli, nie tracąc żadnego. Teraz przed Lechem wyprawa do Jedności Tuchno. Jeżeli Lech zagra tak, jak do tej pory, to kibice znów będą mieli powody do radości. Początek meczu w niedzielę o godz. 16.00.

mar

PECHOWA KONCÓWKA

POGOŃ POŁCZYN ZDRÓJ - KOLEJARZ WIERZCHOWO 4:3 (0:1)

KOLEJARZ: Brzoza, Stelmaszczyk, Wasiutek, Lenart, Falicki, Saran, Wojtko, Sikorski, Maciejewski, Fiałkowski, Wójcik. Trener Krzysztof Ziętkiewicz.

Bramki: Maciejewski 40, Wasiutek 60, Sikorski 65

(POŁCZYN ZDRÓJ) Jak równy z równym radzili sobie w zaległym meczu piłkarze Kolejarza na boisku w Połczynie. Dobra gra zespołu nie przyniosła jednak tym razem punktów. Cieszy natomiast fakt, iż Kolejarz gra bardzo otwartą i ofensywną piłką, a kibice na meczach z udziałem piłkarzy z Wierzchowa nie nudzą się.

Pierwsza połowa spotkania toczyła się pod dyktando gości. Gospodarze nie mogli przedrzeć się przez dobrze zorganizowaną defen-

sywę gości. Szybkie akcje skrzydłami siały wiele zamieszania pod bramką Pogoni. Bramka jednak padła dopiero w 40 minucie. Wcześniej tzw. setki na zdobycie prowadzenia mieli: dwukrotnie Saran i raz Maciejewski. Szczególnie ten drugi ma czego żałować, gdyż bramkarz Pogoni sobie tylko znanym sposobem wybronił strzał z 3 metrów. Pomocnik Kolejarza zrehabilitował się pod koniec pierwszej połowy, gdy po dośrodkowaniu z lewej strony Wójcika skiero-

wał piłkę do pustej bramki. Gospodarze mieli sporo szczęścia w pierwszej połowie, że nie stracili więcej bramek. Dobrze dysponowany był bowiem bramkarz Pogoni.

Druga część meczu zaczęła się od szturmego gospodarzy, którzy strzelili dwie bramki w przeciągu 10 minut. Piłkarze Krzysztofa Ziętkiewicza próbowali łapać na spalonym gracy Pogoni, ale sztuka ta im się nie udało. Każda akcja była podobna, sam na sam z Brzozą wychodził napastnik gospodarzy i trafiał do bramki. Odpowiedź graczy Kolejarza przyszła szybko. W 60 min. Wasiutek strzałem z pierwszej piłki wyrównał stan meczu. Pięć minut później przypominał o so-

bie najlepszy strzelec Kolejarza, Sikorski, i wyprowadził zespół na prowadzenie.

Zwycięstwa nie udało się jednak dowieźć do końca. Pogoni dopisało szczęście. Ostatnia bramka wpadła w zamieszaniu pod bramką Brzozy w 85 minucie. Sędzia boczny reklamował zagraniem ręką jednego z piłkarzy Pogoni, ale sędzia główny nie zareagował. Ostatnie pięć minut nie przyniosło zmiany rezultatu, chociaż sytuacje były. Tak więc po ciekawym meczu Kolejarz napsuł sporo krwi drużynie Pogoni, która jak na razie jest rewelacją rozgrywek. Szkoda jedynie, że brakło czasu i szczęścia, aby korzystny wynik dowieźć do końca.

mr

SKOK W NOWE ŻYCIE

Urszula Gutowicz-Westhof: z polskiej prowincji, przez Berlin, do niemieckiej mistrzyni w skoku w dal

(DRAWSKO POM.) Te trzy słowa mówią wszystko: „Jestem bardzo szczęśliwa”. Oczy Urszuli przy tym błyszczą. Z promieniującą twarzą na podium, w namiocie prasowym Niemieckiej Lekkoatletyki Światowej w Braunschweig, wyglądała jak w pięknym śnie. Kilka minut wcześniej została zupełnie niespodziewanie niemiecką mistrzynią skoku w dal. Heike Drechsler, niemiecka legenda w tej dyscyplinie sportu, gratulowała jej.

Dziennikarze interesowali się praktycznie tylko Drechsler, jej to jednak nie przeszkadzało w startowaniu w Berliner S.C. Nie wszystkie oczy były na nią zwrócone. Urszula Gutowicz Westhof wywalczyła zwycięstwo w dobrym stylu, skacząc na odległość 6.51 cm, na podium stała ze złotym medalem na szyi.

Chwilę później jej mąż Bernd



Urszula wykonała jeden duży skok w swoje nowe życie. 250 km z Drawska Pom. do Berlina

Westhof z 3 letnim synem Dominikiem znalazł się w Centrum Prasowym, wraz z rodziną, która nie była najbogatsza. To był początek nieprawdopodobnej historii. Ta historia ma swój początek w polskim małym miście, Drawsku

Pom. sen o najdalszym skakaniu i o koronie spełnił się w sobotę o 19.30. W tej minucie czarnowłosa skoczkini jeszcze raz zrobiła rewiew. W tym czasie w Drawsku Pom. żaden trener „nie dostrzegł mojego talentu”. Mimo to wieku 20 lat zaczęła coraz dalej skakać - została podczas Mistrzostw Polski trzecią zawodniczką. Jej najlepszy wynik to 6.54 cm. Urszula wykonała jeden duży skok w swoje nowe życie. 250 km z Drawska Pom. do Berlina, miasta do którego od lat ciągnęło jej rodziców. Pewnego wieczoru udała się do Multiplexkino na Potsdamer Platz - tam poznała Bernda Westhofa. Zakochali się od pierwszego wejrzenia i zostali parą. Urszula Gutowicz wyszła za mąż, a na świat przyszedł syn Dominik.

“Zastanawiam się, czy kiedykolwiek wrócę do skakania” - Urszula z mężem wyjechała do Westfalii.

Tam mąż skontaktował ją z Rainerem Potteltem i rozpoczęła treningi w Bayer Leverkusen. “Trener powiedział, że mam talent i dużo energii. We wrześniu 2000 r. napisał pierwszy raz dla mnie program treningowy. Jeden raz dziennie trenowałam przed obiadem, kiedy Dominik był w przedszkolu. Rodzina dla mnie jest na pierwszym miejscu.” - powiedziała Urszula. W między czasie Urszula miała kontuzję. W końcu maja skakała 6,53 cm. To było dwa tygodnie przed Mistrzostwami Niemiec. Miała nadzieję, iż uzyska olimpijską normę i skoczy 6,70 cm. Jednak w tym roku było jeszcze za wcześnie. Trener powiedział, że Urszula ma jeszcze sporą rezerwę. “Mój następny cel to mistrzostwa świata w 2005 r.” Urszula ma 27 lat.

Przedruk z Berliner Allgemeine Zeitung, lipiec 2004



